
Nr 1 STYCZEŃ 1997
Indeks 354961 ISSN 0867-6658
Cena 5,– zł (50 000 zł)
Cats
MAGAZYN EROTYCZNY
TYLKO DLA DOROSŁYCH
SEKS W PRACY
SYLWESTER W STYLU CATSA
W Barcelonie...
FIESTA BEZ KOŃCA
MĘSKIE ZAPACHY EROTYCZNE
PAMELA ZNAJDUJE CIEPŁE MIEJSCE
Dziewczyny „bi":
-UPRAWIAMY MULTISEKS

Ujrzane i usłyszane przez Benta Christiansena

PORNOGRAFIA NA UNIWERSYTECIE

Trzej oficerowie wietnamscy ryzykują karę nawet i dziesięcioletniego więzienia za to, że wraz z profesorem wydziału kultury zorganizowali wieczór porno na Uniwersytecie w Hanoi. W nielegalnym zgromadzeniu uczestniczyło 80 ciekawskich, a oglądali oni amerykańskie ostre porno. Cena biletu wynosiła 3000 dongów (ca. 1/3 dolara). Na karę długoletniego więzienia mogą również zostać skazani widzowie, oglądający zakazane filmy.

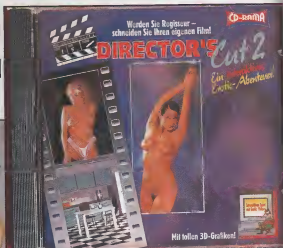


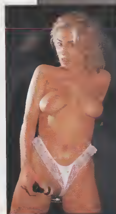


PORNO DLA CHIŃCZYKÓW

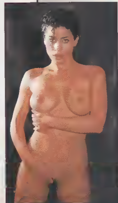
Wreszcie i Chińczycy mogą kupić porno i pomocnicze środki seksualne zupełnie legalnie. W Pekinie otwarto pierwszy seksshop, który oczywiście jest sklepem państwowym. Nosi on nazwę „Adam i Ewa", a w najbliższych latach powstaną w Chinach tysiące jemu podobnych. – Najwyższy już na to czas, bowiem oświata seksualna w Chinach znajduje się na zastraszająco niskim poziomie – stwierdza Liu Dalin, profesor Uniwersytetu w Szanghaju i autor raportu, badającego szczegółowo życie seksualne 23 000 Chińczyków. Oficjalna produkcja filmów pornograficznych w Chinach wciąż związana jest z ryzykiem dożywotniego więzienia.

DIRECTOR`S CUT 2
– nowe interaktywne porno





W „Director's Cut 2" ujrzysz masę zupełnie nowych twarzy





Oto cała masa prawdziwego interaktywnego hardcore do twojego komputera

Te dziewczyny zrobią wszystko, czego zażądasz

W miarę upływu czasu pornograficzne CD-ROM'y stają się coraz lepsze. Dotyczy to m.in. Videoramy, która odniosła olbrzymi sukces dzięki – „Director's Cut 2". Ten krążek to jedna z najlepszych interaktywnych zabawek seksualnych, jakie możesz kupić do swojego komputera. Gra polega na tym, że produkujesz swój film pornograficzny od a do z. Przebierasz i wybierasz w tłumie atrakcyjnych modelek. Gdy dokonasz wyboru, decydujesz także, co będą dla ciebie robić. Są gotowe na wszystko, od niewinnej masturbacji do seksu analnego i lesbijskiego. Temu zajęciu musisz poświęcić znacznie więcej czasu, niż się spodziewasz. W nagrodę otrzymasz śmiały film, który sam wyreżyserowałeś. Poza tym na pewno ucieszy cię wiadomość, że możesz komenderować zespołem młodziutkich dziewcząt, których nigdy dotąd nie widziałeś. „Director's Cut 2" jest pod każdym względem lepszy od pierwszego krążka w tej serii. Przydzielamy mu cztery z sześciu możliwych gwiazdek.



Coke to w dalszym ciągu najpopularniejsza cola na świecie

WOJNA Cola coli



Obroty w firmie Coca-Cola osiągną w tym roku 20 miliardów dolarów

Na razie nic nie wskazuje na to, aby Pepsi odniosła jakąkolwiek korzyść z 500 milionów dolarów, zainwestowanych w wielką kampanię reklamową, mającą za zadanie pokonać największego konkurenta Coca-Colę. Ta ostatnia przeznaczyła bowiem równie dużą kwotę na samą tylko promocję swojego napoju podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. Pepsi zaangażowała co prawda największe gwiazdy sportu i supermodelki, takie jak Cindy Crawford i Claudia Schiffer oraz inne znakomitości do reklamy Pepsi Blue. Coca-Cola ma jednak w dalszym ciągu 47 procent udziałów na rynku, podczas gdy Pepsi tylko 20 w skali światowej. Obroty Coca-Coli mają w tym roku, zgodnie z przewidywaniami, sięgnąć aż 20 miliardów dolarów.

IN & OUT



Ze względu na ochronę środowiska weszło w modę kupowanie nowych futerałów do dildo zamiast wyrzucania aparatów do śmieci. Energicznie demontowane są pogłoski o wzroście popularności kondomów wielokrotnego użytku. Absolutnym hitem są perfumy dla niego i dla niej, produkowane przez takie firmy, jak na przykład Calvin Klein, ale nikt już nie opowiada prymitywnych kawałów o blondynkach. Nie mówi się też więcej o natarczywych paniach, pragnących seksu właśnie w momencie, gdy ich partner ogląda interesujący film lub mecz piłki nożnej.



Żadna kobieta nie namawia już partnera na seks, gdy ten ogląda ciekawy film

Pokrowce na dildo są w modzie

ZADOWOLENI MĘŻCZYŹNI

Ośmiu z dziesięciu mężczyzn jest zadowolonych z własnego wyglądu. Połowa z nich uważa, że to ich oczy i włosy nadają im specjalnie atrakcyjny wygląd. Wynika to z badań, przeprowadzonych przez niemiecki instytut „Emnid". Kobiety natomiast uważają, że mężczyźni z brakami w uzębieniu to najobrzydliwsza rzecz pod słońcem. Nie lubią one też mężczyzn o nadmiernym owłosieniu, pachnących tanią wodą po goleniu oraz panów z brzuszkami.



WIELKI SUKCES CATS



W ciągu ostatnich dziesięciu lat musical Cats powodował, że wszystkie miejsca w hamburskim „Operettenhaus" zawsze były wyprzedane. Do tej pory to przedstawienie obejrzały cztery miliony ludzi, a chętnych na spektakl jest jeszcze wielu. Turyści o zamiłowaniach muzycznych zostawiają co roku w Hamburgu ponad 100 tysięcy dolarów. W praktyce oznacza to, że turyści mniej wydają na rozrywkę w seks-klubach. Teatr erotyczny „Salambo" próbował wystawiać erotyczną wersję tego musicalu, który z nieznanych nam przyczyn nosi taki sam tytuł, jak czasopismo, które w tej chwili czytasz, ale wersja operetkowa cieszy się większym powodzeniem.

„Cats" przyciąga tłumy ludzi na swoje hamburskie przedstawienia



Scena z pornograficznej wersji „Cats"

ZŁODZIEJE MAJTEK

Taka bielizna erotyczna, jaką prezentujemy na zdjęciu stała się, podobnie jak drogie markowe okulary, bardzo poszukiwanym towarem przez rumuńskie gangi oraz inne bandy z krajów Europy Środkowej. Podczas licznych włamań do sklepów w Danii złodzieje skradli frywolną bieliznę wartości ponad miliona dolarów. Największego spustoszenia dokonali w firmie Nibona w Ringe. Kradzieże luksusowych towarów stały się obecnie tak wielką plagą, jak kradzieże samochodów, dokonywane przez sprytne polskie gangi.



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!





Czy chcesz wiedzieć, jak wygląda Sylwester w stylu Catsa? Jeśli tak, to wiedz, że szampan leje się wtedy strumieniami, a seks jest na porządku dziennym. Wymiana partnerów i szalone orgie, mimo wszystko, mogą się stać wielkim hitem nadchodzącego roku. Opowiemy wam o tym właśnie w tym numerze największego europejskiego czasopisma dla prawdziwych mężczyzn i namiętnych dziewcząt.



Wszystko zaczęło się tak niewinnie

Po kilku butelkach szampana ludzie zaczynają być pozbawieni wszelkich oporów. Gdy trzy dziewczyny dowiedziały się o mającej się odbyć szalonej orgii, połączonej z wymianą partnerów, seksem grupowym i innymi tego rodzaju atrakcjami, na ich twarzach trudno było doszukać się oznak zadowolenia. Perliste wino jednak zrobiło swoje i właśnie te trzy dziewczyny wysuwają żądania obejrzenia męskiego striptizu. Same wyskoczą z majtek dopiero później, aby faceci mogli nacieszyć się tym, na co im już w tej chwili najwidoczniej rośnie apetyt.

W ciągu kilku minut Thorbjørn udowadnia, że jego zdolności striptizerskie są równie duże, jak prawdziwego Chippendale'a. Lalla aż

Witamy w Cats











Nasze dziewczyny żałowały bardzo, że nie był prawdziwy!

Party

1997 roku, zapraszając na odlotowy seks

się oblizuje. Nie ma wątpliwości, co najchętniej wzięłaby do ust, ale na pewno nie tu.

Dla Nielsa striptiz również nie jest pierwszyzną. Przynajmniej tak mówi. Zachęcony burzą oklasków wyskakuje ze slipów. Trzy dziewczyny nie posiadają się ze szczęścia, gdy Martin zaczyna wyprowadzać na spacer swoją męskość. Impreza zaczyna się na całego.

Dziewczęta szybko się orientują, że zaraz nadejdzie ich kolej. Thorbjørn nastawia muzykę głośniej, a Jeanette, Lalla i Bettina zaczynają podbijać parkiet w salonie. Ich majtki lądują w najodleglejszych zakątkach pokoju. Lalla rzuca się na podłogę i zaczyna onanizować korkiem od szampana. Po chwili jednak stwierdza, że jej to nie odpowiada, zwraca się do Thorbjørna z prośbą o kawałek prawdziwego fiuta, a przy tym znacznie większego od korka. Dokładnie pokazuje mu, gdzie go pragnie

Cats

1997 ROKIEM SZALONEGO SEKSU!

mieć. Ten widok zachwyca nie tylko chłopaków, lecz również Bettinę. Nie miałaby nic przeciwko spróbowaniu zachęcającej cipki Lalli, która staje się jeszcze bardziej apetyczna po polaniu jej kilkoma łykami perlistego szampana.

Bettina daje nura pomiędzy rozwarte uda Lalli, chciwie połykając mieszankę perlistego cocktailu musującego wina i namiętnych soków. Lalla chwyta obydwiema rękami głowę Bettiny, tak aby jej usta jeszcze silniej mogły przywrzeć do wygłodniałej cipki Lalli. Pupa Bettiny sterczy zachęcająco. Niels nie potrafi odrzucić takiego zaproszenia, ustawia się więc tuż za nią. Delikatnie rozwiera jej falbanki. Bettina w dalszym ciągu pochłonięta jest lizaniem, lecz pochyla się bardziej do przodu, tak, aby Nielsowi ułatwić wejście.

Ten chwyta w rękę swojego ptaszka i wsuwa go do przytulnej, ciepłej norki Bettiny. Początkowo wysuwa się z niej kilkakrotnie, ale w końcu Niels chwyta Bettinę silnie za biodra i zaczyna ją pieprzyć bez opamiętania. Czyni to z taką siłą, że Bettina pada do przodu, a jej usta spotykają się z cipką Lalli.

Jeanette i Martin leżą na podłodze w pozycji 69. Na placu boju pozostał samotny Thorbjørn, nie mogąc dać ujścia swoim tęsknotom. Wstaje z kanapy, wlewa w siebie kieliszek szampana i stwierdza, że czas już, aby w psitce Lalli znalazł się nie tylko język Bettiny. Lalla również podziela jego pogląd, odpycha więc pospiesznie głowę Bettiny. Niels przewraca ją na wznak, pragnąc dobrać się do niej twarzą w twarz.

Thorbjørn bierze Lallę w swoje silne ramiona, aby mogła usiąść na nim i opleść nogami jego biodra. Dziewczyna chwyta jego fiuta, wprowadzając go do swojej cipki. Początkowo idzie to dość opornie, ale później Thorbjørn pomaga jej nadziać się na jego dzidę do samego końca, co powoduje, że z ust Lalli zaczynają się wydobywać jakieś bliżej nieokreślone dźwięki. Trzymając Lallę w tej pozycji, Thorbjørn przechodzi kilka metrów i umieszcza dziewczynę na znajdującym się w tym pomieszczeniu stole. Butelki, kieliszki, ser-









Najśmielszy męski striptiz roku

Rozgrzewka Bettiny i Nielsa







Party

W najbliższym roku Cats zabierze cię na wiele takich parties



Jak widać, nikt nie nudził się na tej imprezie

pentyny, dekoracje i popielniczki przewracają się i z hukiem lecą na podłogę. Nikt jednak specjalnie tym się nie przejmuje.

Thorbjørn po zabawie z Lallą, czule zajmuje się Bettiną i Jeanette. Natomiast Martin i Niels obdarzają swoją szczerą miłością Lallę. Na prawdziwych imprezach Catsa rozrywek nie brakuje. Dowodem na to są nasze zdjęcia. Ich



Wymiana partnerów i seks grupowy staną się wielkim hitem roku 1997



uczestnicy nie zadowalają się wyłącznie wymianą partnerów i pieprzonkiem po kątach, lecz decydują się na wysoko zaawansowany seks grupowy, trwający dotąd, dopóki wszyscy uczestnicy zabawy nie opadną całkowicie z sił.

Lalla, Jeanette i Bettina oraz Thorbjørn, Martin i Niels prezentują ci na zdjęciach najnowsze trendy z frontu seksu, a mianowicie zabawy seksualne dla zaawansowanych. Cats przeczuwa, że rok 1997 będzie rokiem szalonego seksu. To, na co zdecydowały się bez żadnych zahamowań nasze modelki, ponownie staje się modne, pomimo kampanii przeciwko AIDS i purytańskich zakazów, ograniczających nieskrępowane życie seksualne. Wymiana partnerów i seks grupowy to jeszcze nie najgorsze, co może się zdarzyć. A mieszanie swoich soków z innymi podczas dobrej zabawy nigdy nie wyjdzie z mody. W tej dziedzinie przodują oczywiście Niemcy. Z najnowszych badań wynika, że aż cztery miliony Niemców oddaje się regularnie uciechom, polegającym na wymianie partnerów i seksie grupowym.

Zauważamy jednak, że obecnie częściej uprawiają seks grupowy w domowym zaciszu.

W ostatnim okresie wzrosła również znacznie liczba party-klubów. Niemcy ponownie wychodzą na miasto ze swoimi stałymi partnerami seksualnymi, aby rzucić się w wir orgii seksualnych. Z przeprowadzonych niedawno badań wynika również, że oprócz czterech milionów Niemców, uprawiających regularnie seks grupowy, aż dziewięć milionów marzy o tym, by kiedykolwiek mogli spróbować tej formy zabawy.



Większość z nich stanowią kobiety.

Coraz więcej Niemców i przedstawicieli innych narodowości dochodzi do wniosku, że uprawianie seksu grupowego nie jest niebezpieczne pod warunkiem, że jest się dobrze wyposażonym w prezerwatywy i uważnie ogląda się swoich partnerów, przed zaangażowaniem się z nimi w uciechy seksualne.

Dzięki takim zabawom można wzbogacić swoje życie seksualne. Amerykańscy badacze seksualni Eberhard i Phyllis Kronhausen analizowali uczestników licznych grupowych sex-parties. Stwierdzili oni, że miłośnikami takich orgii są przede wszystkim mężczyźni i kobiety, posiadający dobrą pracę i udane życie seksualne. Naukowcy stwierdzili ponadto, że uczestnicy orgii piją z reguły niewiele alkoholu, zwykle nie palą. Obce są im także wszelkie formy narkotyków.

A więc życzymy ci Szczęśliwego Nowego Roku i mnóstwa wspaniałego seksu!

Pamela spod znaku Barana (23 lata)

TAM, GDZIE NAJCIE

Czytelnikom i Sympatykom naszego magazynu, a także jego wrogom, wszystkiego dobrego w Nowym 1997 Roku życzy Redakcja „Catsa"



PLEJ

Zdjęcia:
Krzysztof M. Ratschka



odetchnąć, rozebrać się. Gdzie trafiła – sami zobaczcie, bo tak się złożyło, że nasz fotografik szedł za nią krok w krok.

A jeśli, drogi Czytelniku, chciałbyś dowiedzieć się, co Pamela myśli o seksie i miłości, o czym marzy, jacy faceci jej się podobają, musisz sięgnąć do ,,Catsa'' z czerwca ubiegłego roku, gdzie zamieściliśmy obszerną rozmowę z nią. Teraz tylko ostatnie zdania zapisane wtedy – odpowiedź Pameli na pytanie, czy lubi podniecać innych: ,,Lubię dreszczyk emocji (...). Lubię obserwować prowokowanych mężczyzn...''











Mężczyźni też wydają majątek na erotyczne zapachy: Seks w BUTELECZKACH



Masz możliwość wyboru setek rozmaitych marek, ale w rzeczywistości istnieją tylko cztery różne rodzaje zapachów. Z naszego artykułu dowiesz się wszystkiego na temat dodatków do twojej wody toaletowej czy płynu po goleniu, które sprawiają, że pachniesz jeszcze atrakcyjniej...





Zapach powie ci, kim jesteś

Każda dziewczyna będzie zachwycona widząc, że jej chłopak stara się pachnieć jak najlepiej



Gdy wstajesz rano, golisz się, a następnie wklepujesz kosztowne pachnidło w swoją skórę, na pewno nigdy się nad tym nie zastanawiasz. A skądże poza tym miałbyś o tym wiedzieć, skoro wszystkie produkty przemysłu perfumeryjnego objęte są najściślejszą tajemnicą. Podniecające zapachy dla mężczyzn zaczynają bowiem w zawrotnym tempie przynosić miliony. Konkurencja na tym rynku jest zażarta. Takie firmy jak Boss, Calvin Klein, Dior, Ungaro, Joop, Jill Sander, Yves Saint Laurent, Karl Lagerfeld, Cartier, Nino Cerruti, Guy Laroche, Carolina Herrera i wiele innych walczą intensywnie o to, aby móc sprzedawać ci kosztowny seks w buteleczce.

Jeśli chodzi o wodę po goleniu, istnieją dwa typy mężczyzn – ci, których cechuje zupełnie obojętny stosunek do wszelkich pachnideł, a także ci, którzy coraz bardziej świadomie używają after shave i wody toaletowej. Do pierwszej kategorii należą mężczyźni, którzy pozwalają na dobieranie zapachów swoim żonom lub kochankom lub trzymają się jednej, określonej marki przez całe życie. W tej grupie mężczyzn znajdziesz takich, którzy traktują wodę po goleniu jako zło konieczne i trudno ich zachęcić do spróbowania czegoś nowego, gdy stewardessa oferuje cały wachlarz bezcłowych towarów na pokładzie czarterowego samolotu po drodze z urlopu.

W drugiej grupie mężczyzn znajdują się wszyscy młodzi ludzie i to ich właśnie przemysł perfumeryjny usiłuje złapać w swoje sidła. Chodzi tu o ludzi w wieku 25-40 lat, dbających o kondycję fizyczną i modny strój. Oni to bowiem uporczywie trzymają się określonych marek, które – jak głosi reklama – podkreślają ich osobowość i spowodują, że będą jeszcze bardziej atrakcyjni seksualnie. Wielu z tych młodych ludzi często ma całą baterię kosztownych zapachów stojących na łazienkowej półce. I to nie dlatego, żeby zachwycać się ładnymi opakowaniami lub imponować znajomym, lecz dlatego, że ci mężczyźni lubią zmieniać zapachy. Ostatnio obserwuje się także tendencję stosowania różnych zapachów na różne okazje. Bywa tak, że mężczyzna udając się do pracy wybiera Trussardi lub Aramisa, a po południu decyduje się na Boston Man, Davidoff Relax czy Engime (Pierre Cardin). Wszystko zależy od tego, czy w czasie wolnym będzie uprawiać sport, czy też wybierze się na randkę.



Gdy etiopski szczur piżmowy podnieca się seksualnie, mały gruczoł położony pomiędzy jego członkiem i odbytem zaczyna produkować silnie pachnącą wydzielinę, za którą zachodnioeuropejski przemysł perfumeryjny płaci ponad 15 tysięcy dolarów za litr. Te bezcenne krople to jeden z wielu egzotycznych składników, które znajdują się w twoim płynie po goleniu czy wodzie toaletowej, abyś pachniał jeszcze bardziej zmysłowo. Dla małego szczura piżmowego, słynącego z niesłychanej odwagi przy zabijaniu węży ma to tragiczne konsekwencje. Tysiące małych zwierzątek łapie się bezlitośnie, umieszczając je w klatkach wyłącznie w celu zbierania pachnącej wydzieliny, produkowanej przez zwierzę znajdujące się w stanie podniecenia. Samce szczurów są w stanie ją produkować, gdy narażone są na zbyt silny hałas.





Dziewczęta szybciej lecą na mężczyzn, którzy seksownie pachną

Tekst i zdjęcia: Power-Press

Aby zapoznać się z niezwykle bogatą gamą zapachów dla panów, każdy mężczyzna powinien osobiście udać się do perfumerli lub wielkiego domu towarowego. Nie powinien też zapominać o tym, że co miesiąc na rynku pojawiają się nowe zapachy, czemu towarzyszy intensywna kampania reklamowa we wszystkich środkach masowego przekazu. Prawdopodobnie w niedługim czasie na rynku będziemy mieli równie dużo zapachów dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Coraz trudniej nam będzie dokonać wyboru, co spowoduje, że część mężczyzn zrezygnuje z zakupów, pozwalając na dobranie zapachu żonie lub przyjaciółce. Ryzykują oni tym samym, że kobieta kupi dla swojego ukochanego jakiś tani zapach, bez wyrazu, przeznaczając pieniądze na sprawienie sobie kosztownego flakonika dobrych perfum.

Półki sklepowe uginają się od niezliczonej ilości najrozmaitszych marek w najbardziej fantazyjnych butelkach i flakonikach w kolorach tęczy. W każdej z tych buteleczek znajduje się inna kompozycja zapachowa. Tym nie mniej wszystkie płyny po goleniu i wody toaletowe można podzielić na cztery grupy główne, a mianowicie: zapachy zielone, eleganckie, odświeżające i zmysłowe.

Zapachy zielone zawierają wyciągi z ziół, kwiatów, jagód i kory drzew. Charakteryzują się długotrwałym zapachem. Nadają się dla mężczyzn, pragnących sprawiać wrażenie wypielęgnowanych, eleganckich, a zarazem zmysłowych. Najbardziej znane marki zielone to „BOSTON MAN", „VOYAGEUR", „HORIZON", „UNGARO POUR L'HOMME III", „NINO CERRUTI 1881" i „PASHA DE CARTIER".

Wśród zapachów eleganckich znajdziesz takie marki, jak: „BOSS ELEMENTS", „FAHRENHEIT", „HENRY M.BETRUIX NATURE", „HERRERA FOR MEN", „DOLCE & GABBANA" i „L'EAU D'ISSEY". Ta grupa obejmuje większość najchętniej kupowanych marek i zawiera często najbardziej wyrafinowane kompozycje zapachowe. Głównymi składnikami są zazwyczaj ambra, piżmo i szlachetne gatunki drzew, takich jak cedr i drzewo sandałowe. Mężczyzna, który zdecyduje się na wybranie jednego z niezliczonych zapachów eleganckich dobrze się czuje przez okrągłą dobę we wszystkich sytuacjach.

Zapachy odświeżające są obecnie najmodniejsze. Na pewno ta tendencja utrzyma się jeszcze przez długi czas. Należą do nich marki, których skład jest niezwykle zróżnicowany. Główny składnik stanowią wyciągi z najrozmaitszych owoców i gatunków drzew egzotycznych, kwiatów, a także ambra i inne składniki zwierzęce. Najmodniejsze zapachy z tej serii to „NIGHTFLIGHT" firmy Joop, „EGOISTE PLATINIUM" (Chanel), „CATALYST" (Halston), „DEEP FORREST" (Bogner) i „AQUA QUORUM" (Puig)

Na kompozycje zmysłowych zapachów składają się poza tym inne składniki, w tym naturalne i syntetyczne zapachy seksualne zwierząt.

Jeśli pragniesz, by twoja siła przyciągania seksualnego była jeszcze większa, zdecyduj się na kupno takiej marki, jak „ROMA UOMO" i „VENEZIA" (Laura Biagiotti), „RELAX" (Davidoff), „BACKGROUND" (Jill Sander) i „DK MEN" (Donna Karan). W tej bardzo pociągającej serii znajdziesz również zapachy odpowiednie dla niego i dla niej, takie jak „CK ONE" (Calvin Klein) i „XXL" (Etienne Aigner).

Dziewczęta z reguły przepadają za takimi zapachami, jak „PHOTO", „KOUROS", „COOL WATER" i „OBSESSION", rzadko natomiast pociąga je zapach „AXE", „TABAC" i „EXTASE". Jeśli więc przez przypadek sięgniesz po niewłaściwy flakonik, zmniejszasz swoje szanse u partnerki. Para testująca zapachy na naszych zdjęciach całkowicie podziela ten pogląd.

Jeszcze kilka lat temu oferta ze strony przemysłu perfumeryjnego dla panów była bardzo skromna, ograniczając się do charakterystycznych męskich zapachów a'la Rambo, a podstawowymi elementami był zapach skóry tabaki i piżma. Wówczas bowiem, zgodnie z nakazami mody, prawdziwy mężczyzna powinien był nosić na swej skórze zapach natury.

– Obecnie nikt nie poszukuje już tych zapachów. Teraźniejszość nie wymaga kopiowania zapachów, związanych z życiem seksualnym, a wręcz przeciwnie nakazuje symulowanie aury czystości, niewinności, świeżości i naturalności – powiada amerykańska autorka Andrea Hurton w w swojej książce zatytułowanej „Erotyka perfum".

Ten punkt widzenia w dużym stopniu znajduje odzwierciedlenie w bogatej ofercie perfumerii, obejmującej after shave, wodę kolońską, wody toaletowe i „prawdziwe perfumy" dla silnej płci.

Pomimo ogromnych sprzeciwów przemysł perfumeryjny, podobnie jak i świat mody znajduje się pod presją ze strony międzynarodowych organizacji do spraw ochrony środowiska i coraz częściej rezygnuje ze stosowania produktów zwierzęcych. Seksowną wydzielinę etiopskiego szczura piżmowego zastępuje się obecnie sztucznym produktem.

To samo dotyczy wielorybiej ambry, całymi tonami wpadającej do oeanów, skąd w skamieniałej formie wypływa na brzeg i jest zbierana, a następnie podgrzewana do produkcji szlachetnych perfum dla kobiet i mężczyzn.

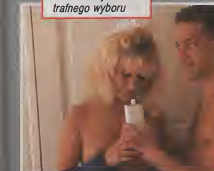
Od dawien dawna najsilniejsze działanie erotyzujące na kobiety miał zapach piżma.

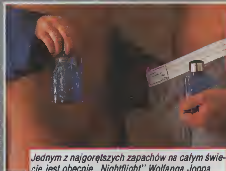
Jest to wydzielina gruczołu płciowego tybetańskiego jelenia piżmowego, który obecnie znajduje się pod całkowitą ochroną i dlatego należy znaleźć inny sposób zdobywania tego cennego płynu stanowiącego jeden ze składników w twoich drogich flakonikach, ustawionych na półce w łazience...


Oto optymalny efekt właściwego zapachu

Produkcja płynu po goleniu i innych pachnideł to przemysł, przynoszący miliardowe zyski




Sądząc po jej minie, ten chłopak nie dokonał chyba trafnego wyboru


Twarz dziewczyny zdradza wyraźnie, że jej chłopak dokonał właściwego wyboru

Jednym z najgorętszych zapachów na całym świecie jest obecnie „Nightflight" Wolfanga Joppa


A po goleniu spokojnie się zastanowi, jaką wodę wklepie w twarz...



„Fahrenheit" firmy Dior stał się już weteranem wśród słynnych podniecających zapachów



Nazwa brzmi obiecująco, ale zawartość nie wywiera specjalnego wrażenia na płci pięknej





BOUTIQUE *Erotica*

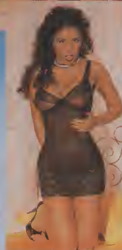




Przedstawiamy frywolną bieliznę:

NOWA SEKS-MODA









Reportaż: Bent Christiansen

Niegdyś, w czasach prosperity wielkich firm wysyłkowych, ich oferta w zakresie seksownej bielizny ograniczona była z reguły do kilku par majteczek, gorsecików i pasków do pończoch. Wszystkie te artykuły proponowano w kolorach klasycznych, to jest w bieli, czerni i czerwieni. Kolekcje te zmieniały się zwykle co pięć–siedem lat. Na szczęście dla nas, te czasy minęły już bezpowrotnie. Erotyczna bielizna nie jest już traktowana jako towar drugorzędny, nie stanowi też dodatku do filmów pornograficznych, aparatów do masażu, dmuchanych lalek, czy innych środków pomocniczych, lecz totalnie zdominowała obroty wielu firm.

Przoduje w tej dziedzinie i wyznacza trendy niemiecki seksgigant ORION. W ostatnich latach pobił on na głowę kolekcje takich słynnych firm, jak Triumph czy Valisere. Nowe kreacje Oriona są poza tym o wiele seksowniejsze. Widać to wyraźnie na naszych zdjęciach. Cats ma dobrą wiadomość dla wszystkich zainteresowanych. Ta elegancka bielizna już wkrótce znajdzie się na rynku w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Polsce i Skandynawii.

Z obawy przed konkurentami boss Orionu Dirk Rothermund nie chce zdradzić, jak duże obroty firma osiąga ze sprzedaży erotycznej bielizny. Tak czy owak, na pewno jest to kwota kilkudziesięciu milionów marek niemieckich. Najpoważniejszym konkurentem Dirka Rothermunda jest inna firma z Flensburga, której właścicielką, zupełnie przypadkowo jest matka Dirta, Beate Uhse. Jest ona prawdziwą potentatką na światowym rynku, jeśli chodzi o seks przesyłany za zaliczeniem pocztowym.

Orion stawia nie tylko na bogatą, zróżnicowaną kolekcję, lecz zwrócił się również do wielu najlepszych w Europie mistrzów igły, zafascynowanych seksem. Ogromną wagę przywiązuje się do jakości, bo z bielizny erotycznej trzeba korzystać często, nie narażając się na to, że pęknie w szwach lub że odbarwi się podczas prania, co niegdyś było zjawiskiem nagminnym. Ku naszemu ogromnemu zadowoleniu zauważyliśmy ponadto, że lepsza jakość produktów nie spowodowała wzrostu ich cen. Nie można sobie na to pozwolić ze względu na bardzo ostrą konkurencję.

Przygotowywana obecnie kolekcja, która w najbliższych miesiącach ozdabiać będzie tysiące zgrabnych kobiecych ciał, stanowiąc jednocześnie oznakę wiosny, obejmuje zarówno modele klasyczne, jak i szereg nowości. Nowoczesna bielizna erotyczna w naszych czasach wymaga starannych zabiegów. Jest ona nie tylko szkieletem oczekiwanych trendów w życiu seksualnym. Bada się również dokładnie jakie warunki muszą zostać spełnione, aby podniecała ona mężczyzn jak najlepiej i jak najczęściej.

Na przykład, nie tak dawno udowodniono naukowo, że kobiety w sznurowanych gorsetach z soczystej satyny w ostrych kolorach najsilniej emanują erotyzmem. Takie więc kreacje ujrzysz na ekskluzywnych modelkach, pozują-

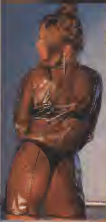
BOUTIQUE Erotica

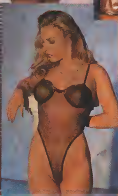
Najbardziej erotyczny pokaz mody
























cych do zdjęć w naszym wyjątkowym pokazie mody na łamach czasopisma Cats...

Katalogi Oriona, przedstawiające najnowszą kolekcję seksownej mody ukażą się na rynku w niedługim czasie. Cats miał trochę szczęścia, gdyż udało mu się podpatrzeć, w czym kobiety będą uwodzić swoich mężów w nadchodzących miesiącach. Nie trzeba przyglądać się tym zdjęciom, aby się zorientować, że projektanci tym razem skoncentrowali się na efektownych kolorach i wzorach. Poza tym postanowili wyjść naprzeciw coraz wyraźniejszym życzeniom dziewcząt, sprowadzającym się do tego, by stroje były dopasowane. Wszelkie zaokrąglenia i piękne kształty zostaną dzięki temu jeszcze bardziej uwypuklone. Odnosi się wrażenie, że niektóre modele stanowią jakby odlew samego ciała kobiety.

Wielkie domy mody oraz drogie sklepy z bielizną stawiają naszym zdaniem w swoich najnowszych kolekcjach w dużym stopniu na dość toporny krój. Uważają one, że w dalszym ciągu wszystkie piersi zasługują na podkreślenie. Prawdziwi zaś kreatorzy seksmody z Włoch i Francji koncentrują się przede wszystkim na tym, aby dziewczęce piersi mogły swobodnie oddychać i nie były uciskane przez najrozmaitsze szelki i uwierające druty. To właśnie podoba się mężczyznom. Tylko nieliczni zachwycają się modą obowiązującą w czasach naszych babek. Nie pomaga tu nawet przykład Ameryki w której, dziwnym trafem, właśnie takie modele najlepiej się sprzedają.

Jak wspomnieliśmy, nastąpi definitywny koniec wyłącznie tradycyjnych kolorów. Czarny jest wprawdzie wciąż poszukiwany, lecz kobiety nie zadowalają się wyłącznie kolorem. Teraz aż roi się wszędzie od fascynujących kombinacji. Każdy przecież zwróci uwagę na delikatną koronkę, jaką obszyta jest bielizna. Należy również wspomnieć o nowych materiałach, do których powrócimy jeszcze na łamach Catsa, Lakier, skóra i lateks coraz szybciej zawojowują rynek. Do tego jeszcze masa dodatków, które zaledwie kilka lat temu byłyby nie do pomyślenia w sypialniach Skandynawów, czy Polaków.

Fotograf Kay Rothenburg robił większość ze swoich zdjęć dla Oriona na Węgrzech. Modelkami są głównie Czeszki i Węgierki. A charakterystyczne dla nich jest to, że nigdy jeszcze żadna z nich nie pozowała do kamery, ale jak widać na zdjęciach najwyraźniej im się to podoba.

. Nie ma sensu zapełniać naszych szpalt całą masą tekstu, bo jesteśmy pewni, że nie jest ci potrzebny żaden instruktaż, by ocenić seksowną modę najbliższych miesięcy. Dodamy tylko, że za parę miesięcy nasi czytelnicy będą mieli okazję obejrzeć kolejną ofertę, pełną fascynujących niespodzianek. Modelki będą was zachwycać nowymi kolorami, takimi jak szampan, kasztan, pomarańczowy, błękitny i wściekły zielony. Na tym jednak nie koniec. Poczekaj, a sam się przekonasz...

Niki

Foto: SUZE RANDALL





Niki

Dla tych, którzy pragną spędzić fascynujący url

FERIE & Sex

To najżywotniejsze milionowe miasto Hiszpanii stanowi wymarzone miejsce dla tych, którzy pragną zakosztować Interesujących wakacji w ciepłym klimacie, połączonych z bogatą ofertą erotyczną. Cats pragnie być twoim przewodnikiem po pulsującym życiu nocnym tego miasta i podać ci masę wskazówek oraz wiele ważnych adresów...

Spontaniczny sex-show w jednej z wielu dyskotek Barcelony









op w mieście, Barcelona to

Fiesta BEZ KOŃCA





Turyści niejednokrotnie odnoszą wrażenie, że Barcelona to w rzeczywistości bezkresna fiesta. Takie myśli przywodzi im przynajmniej na myśl dzielnica La Rambla. Większość turystów, odwiedzających Barcelonę ma skłonności do korzystania z uciech, jakie niesie ze sobą życie. Oni też wolą tę zaniedbaną, ale pełną swoistego uroku część miasta od komercyjnej gościnności.

Z Barcelony jest niedaleko do Lloret de Mar i innych osławionych ośrodków turystycznych na dzikim wybrzeżu Costa Brava, nie polecamy więc przebywania w tym mieście w samym środku lata. Najlepszą porą do odwiedzenia Barcelony i spędzenia w niej



Gdy tańczą dla ciebie w „El Molino" pokazują z reguły o wiele więcej

Życie wrze w dzień i w nocy

wakacji jest wiosna i jesień. W kwietniu i maju temperatura sięga 21 stopni, a we wrześniu i październiku 21-25 stopni.

La Rambla to interesująca arena, na której po zapadnięciu zmroku zwykle dzieje się coś ciekawego. Ale i w dzień warto tam zajrzeć. Gdy świeci słońce, ten bulwar spełnia rolę prawdziwego magnesu, przyciągającego Hiszpanów i turystów z całego świata. W odległości zaledwie kilku metrów od siebie występują tancerze, połykacze ognia, fantastyczni mimowie, muzycy wszelkiej maści i najrozmaitsi artyści. Tutaj również masz największe szanse zaopatrzenia się w międzynarodową prasę.

W takich miejscach możesz poznać prawdziwych Katalończyków, rzucających się w wir nocnego życia. Czynią to w sposób tak energiczny, że skłonny jesteś sądzić, że koniec świata jest już bliski. W Barcelonie ludzie ze wszystkich warstw społecznych i bez względu na wiek cierpią na zaraźliwą chorobę szalonej rozrywki. Na polu minowym pomiędzy Carrer de Balmes i Rambla de Catalunya mrowie ludzi.



Katalońskie dziewczyny mają ci co zaoferować



Na La Rambla przez okrągłą dobę aż roi się od utalentowanych mimów

Live-shows są jeszcze w Barcelonie



W „Joy's" rozrywka reprezentuje szalenie niski poziom



Na froncie porno Barcelona wylansowała Nikie jako pierwszą w świecie cyberseksgwiazdę



Pragną być właśnie tam, gdzie tłoczą się wszyscy inni. Największy ścisk panuje w takich miejscach, jak „Velvet", „La Fira", „Speed", „Skylab", „Latino". Nawet perspektywa otrzymania butelki ciepłego piwa za 8 dolarów nikogo specjalnie nie przeraża. Zimne piwo podają tylko wczesnym wieczorem, bo później lodówki nie są w stanie nadążyć mrozić butelki.

Jeśli lubisz variete, zajrzyj do „El Molino" (Vila i Vila 99). Ten stary młyn z barwnym neonowym frontonem znacznie lepiej prezentuje się na zewnątrz niż od środka. Stan lokalu jest katastrofalny, a wszystko wręcz prosi się o remont. Na scenie jednak występuje sporo nagich dziewcząt, które ani chwilki nie wahają się prosząc publiczność o przyjście do nich i zagłębienie twarzy pomiędzy ich cycuszkami lub udami.

Choreograf „El Molino" zmarł najprawdopodobniej dobrych kilkanaście lat temu, a dyrekcja nie wpadła na pomysł, aby zatrudnić nowego. W każdym razie występy dziewcząt to program dla fanatycznych nostalgików. Oprócz występów dziewcząt mamy również w programie frywolne skecze. Mowa w nich o tym, jak to fotograf obmacuje swoje modelki, albo też jak policjant traktuje kobiety na plaży dla naturystów. Jest to nieprawdopodobnie prymitywna rozrywka, a poza tym zrozumieć ją może wyłącznie ten, kto opanował język miejscowej ludności.

Jeśli przydzielimy „El Molino" dwie gwiazdki, to „Belle Epoque" na Carrer de Muntaner 246 zasługuje przynajmniej na pięć. Jest to jeden z najwspanialszych w Europie teatrów rewiowych, gdzie w przerwach pomiędzy przedstawieniami można za niewygórowaną opłatą posiedzieć w barze w towarzystwie miłej dziewczyny.

Ekskluzywne prostytutki, a co za tym idzie i najdroższe, można spotkać w modnym klubie nocnym „Bagdad" na Conde del Asalto 103. Można tam czerpać radość z erotycznych występów na poziomie światowym. Występują tam najpiękniejsze dziewczyny, jakich ani ja, ani nasz fotograf nie widzieliśmy od lat na żadnej scenie. Pamiętaj tylko o zakazie fotografowania w „Bagdadzie". Należy go traktować bardzo poważnie, gdyż w przeciwnym razie wylądujesz na ulicy. Klub jednak należy do tych miejsc, które bez chwili wahania możemy polecić z całego serca.

Podobny stosunek mamy do disco-baru „Otto Zutz" na Carrer de Lincoln 15, który jest najlepszym klubem Barcelony. Pomimo że wstęp kosztuje ponad 30 dolarów, gospodarze nie wstydzą się żądać







Hiszpanki zachwycają się męskim striptizem





Na Rambla można kupić wszystko od seksu po ptaki śpiewające

dozwolone





W Barcelonie istnieje aż 11 000 miejsc, w których możesz ugasić pragnienie, w wielu z nich czekają na ciebie takie rozrywki

wygórowanych cen za drinki. Dlatego bardziej dojrzali turyści wolą udać się tam, gdzie można pobawić się równie dobrze za niższą cenę. Warto przykładowo wstąpić do legendarnej świątyni tańca „La Paloma" na Carrert de Tigre 27. Ten lokal pochodzi z roku 1903, ale od tego czasu zupełnie się nie zmienił.

„La Paloma" to gigantyczna sala balowa z niszami, loggiami, kącikami i parkietem, jaki nieczęsto można spotkać na południe od Alp. Po zatańczeniu ostatniego tanga w „La Paloma" warto zajrzeć do lokalu położonego tuż za rogiem „Almirall", gdzie można wypić drinka na zakończenie wieczoru. Jest to miejsce unikalne, jakiego drugiego nigdzie nie znajdziesz. Olbrzymi bufet w stylu secesyjnym jest tak fantastyczny, że powinien zostać wpisany na listę światowych dóbr kultury.

Po zgaszeniu świateł we wszystkich lokalach, zaczyna się prawdziwy ruch w barach i knajpach w okolicy Boqueria. Nikt przecież nie może położyć się spać, nie ugasiwszy przedtem pragnienia. Lokale w Barcelonie otwarte są przez okrągłą dobę.

W ostatnich latach Barcelona próbowała również uzyskać miano stolicy hiszpańskiego porno. Stwierdzono, że skoro takie kraje jak Francja, Niemcy, Belgia i Holandia odnoszą sukcesy dzięki dorocznym targom pornograficznym, to Hiszpanie też pokażą, co potrafią. Dlatego każdego roku wiosną odbywa się tam „Festiwal de Cine Erotico de Barcelona". W festiwalu tym uczestniczy wielu zagranicznych producentów porno, ponieważ Hiszpanie są regularnymi konsumentami importowanego ostrego porno. Natomiast miejscowe pornosy nie cieszą się wielką popularnością. Charakteryzuje je zwykle niezmiernie niska jakość. W ostanich latach AZ Multimedia w Barcelonie próbowały zaistnieć na rynku międzynarodowym dzięki interaktywnym CD-ROM'om, ale okazało się, że w rzeczywistości nie są one ani trochę interaktywne i pozbawione ekscytującej erotyki.

Wybierając się do stolicy Katalonii każdy turysta powinien obowiązkowo pamiętać o dwóch rzeczach. Nigdy nie wolno ci wątpić w to, że FC Barcelona posiada najlepszą drużynę piłkarską na świecie. Jeśli o tym zapomnisz, ryzykujesz narażenie się na masę nieprzyjemności. Poza tym staraj się unikać sytuacji, w których będziesz musiał skorzystać z toalety publicznej. Przykładowo na całym lotnisku El Prat w wielkiej, relatywnie nowej hali odlotów znajduje się tylko jedna toaleta, z której można skorzystać dopiero po przejściu przez kontrolę paszportową. Trudno poza tym do niej trafić, bo droga do niej jest bardzo słabo oznakowana. Możesz też nie zdążyć na samolot, co stanowiłoby smutny koniec udanej pod każdym względem wycieczki do tego wielkiego hiszpańskiego miasta...

Reportaż: Power-Press

– Od czasu do czasu każda dziewczyna odczuwa potrzebę spontanicznego, brutalnego seksu, mówi Marianne







Prawie wszyscy tego próbowali: Sex W PRACY!

Według statystyk ponad połowa twoich kolegów z pracy próbowała tej formy seksu. Ponad 50% z nich próbowało uprawiać seks w godzinach pracy. Marianne jest sekretarką. To jedna z tych dziewczyn, które uważają, że seks w pracy stanowi dodatkową przyprawę, która sprawia, że praca staje się bardziej interesująca...



Niezobowiązujący seks to wyzwolenie dla ciała i duszy



Nasze czasy charakteryzują się tym, że każda forma seksu pomiędzy kolegami z pracy zasługuje na potępienie. A ile się przy tym opowiada o molestowaniu seksualnym... Więc niewinne flirciki urastają do rangi wielkich afer.

Postanowiliśmy sprawdzić, jak się sprawy mają naprawdę. Spakowaliśmy więc nasz sprzęt fotograficzny i wyruszyliśmy w podróż po różnych zakładach pracy w całym kraju.

Zobaczyliśmy rzeczywistość całkowicie odmienną od tej, o której opowiada się w przerażających historiach, wyssanych z palca przez brukową prasę.

Marianne to jedna z wielu Skandynawek, uprawiających seks w godzinach pracy

Tak urzeczywistniła się fantazja mojego życia

Kobiety pragną prawdziwych mężczyzn

Odwiedziliśmy 21-letnią Mariannę ze Skiby w jej miejscu pracy. Pracuje ona w jednym z przedsiębiorstw eksportowych średniej wielkości na stanowisku sekretarki.

– Przeżyłam to i owo w ciągu tego roku pracy – powiada Marianne, uśmiechając się do reportera. – Na co dzień przyczepia się do mnie tylko ta stara łysa świnia, która przez przypadek jest również moim szefem, szykanuje mnie, pro-

Tekst i zdjęcia: Jorn Nielsen





Seks nie powinien być monotonny. Dlatego warto czasem odwiedzić kolegów z magazynu



Stało się to tak szybko, że z miejsca zniknęły wszelkie opory seksualne

Sex W PRACY!

ponując najbardziej wyszukane bezeceństwa.

Na szczęście, nie wszyscy są tacy, jak on.

Wszelkie próby zbliżenia się szefa do mnie kończą się niepowodzeniem, natomiast nie mam nic przeciwko zalotom kolegów pracujących w magazynie. Są naprawdę wspaniali, a pewnego letniego popołudnia nasze niewinne igraszki przekształciły się w prawdziwą orgię.

Najpierw doszło między nami do kłótni, bo nie bardzo nam się chciało pracować. A ponieważ to mnie zawsze wzywa się na dywanik do szefa, powiedziałam im, co o tym myślę.

Wymiana słów pomiędzy nami stała się coraz ostrzejsza, aż w końcu wydarłam się na nich, że mam do czynienia z bandą kompletnych impotentów.

I to właśnie była ta iskra, która wzniecila prawdziwy pożar.

Chwycili mnie silnie i wyzwali od ostatnich. Nagle jeden z kolegów zaczął obmacywać mi piersi. A moja reakcja była niezwykła. Przymknęłam oczy i jęknęłam.

Tego było już za wiele. Tak się niesamowicie napaliłam, że aż mnie to napawało przerażeniem.

Marianne wyprostowuje się i wyłącza komputer. Zapala papierosa, zakłada nogę na nogę i mówi: – Obiektywnie rzecz biorąc, stałam się przedmiotem poważnych szykan seksualnych ze strony czterech moich kolegów z pracy, ponieważ nie pozwoliłam im na dotykanie mojego ciała, na zdjęcie ze mnie ubrania, podczas gdy trzymali mnie tak mocno, że nie mogłam się bronić.

Marianne uśmiecha się, bierze potężnego sztacha, puszcza wielkie koła z dymu i kontynuuje: – Ta batalia zakończyła się najwspanialszym przeżyciem seksualnym mojego życia.

Szybko oddałam się wszystkim czterem chłopakom, leżałam zupełnie naga na wielkim zwoju plastiku. Jednego fiuta miałam w cipce, drugiego w buzi, a pozostałe dwa w rękach. Marianne aż wstrzymuje oddech. – W życiu nie sądziłam, że coś takiego może się zdarzyć. Przez całe lata fantazjowałam o tym, aby wzięło mnie trzech, czterech mężczyzn na raz. A to, że zdarzyło się to w miejscu pracy, dodało jeszcze temu zdarzeniu pikanterii.

Wtedy Marianne poznała po raz pierwszy smak prawdziwego seksu w miejscu pracy. Niejednokrotnie co prawda flirtowała z kolegami, a także była molestowana przez starego capa w postaci jej szefa, ale to oczywiście, nie to samo.

Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki Marianne wzbogaciła się o kolejne doświadczenie, a jednocześnie dołączyła do statystyki kobiet, które pieprzyły się w miejscu pracy i uważają to za najnormalniejszą rzecz pod słońcem.

– Wiem, że większość moich koleżanek również uprawiała seks w pracy, ale jestem święcie przekonana, że tylko moja zabawa przekształciła się w prawdziwą orgię.

Przez całe lata prowadzono badania na temat zwyczajów seksualnych w miejscu pracy. Badania Uniwersytetu w Umea, Szwecja, dowodzą, że 20 procent lekarzy znalazło towarzyszkę swojego życia właśnie w pracy.

Ile skoków w bok miało miejsce w szpitalach, to statystyki przemilczają. Skoro jednak co piąty lekarz żeni się z koleżanką z pracy, możemy być pewni, że pieprzył się z [illegible]ą niejednokrotnie, zan[illegible]m pod[illegible]ał tę życiową decyzje

[illegible] przywodz[illegible] [illegible] w których

Często marzyłam o seksie z ciemnowłosym kolegą. Teraz marzenia są zbyteczne









– Zwój plastiku nie jest może najwygodniejszym podłożem, ale za to bardziej wyzywającym





– Po raz pierwszy w życiu kochałam się z kilkoma facetami. I wierzcie mi, że nie po raz ostatni



ludzie pieprzą się na prawo i na lewo. Z tych samych badań wynika, że tuż za lekarzami plasują się dentyści, z których 19 procent znalazło żonę lub męża w miejscu pracy. Na trzecim miejscu znajdują się nauczyciele, a na kolejnych dziennikarze, rewidenci i pastorzy, a więc przedstawiciele tych zawodów, w których często pracuje się parami.

Najnowsze badania amerykańskie wskazują na fakt, że czas pracy w Stanach nie zawsze wykorzystuje się zgodnie z przeznaczeniem. Ponad połowa wszystkich amerykańskich zatrudnionych doświadczyła seksu w pracy. Z tych samych badań wynika, że połowa wszystkich pracowników poniżej 25 roku życia spotyka swojego partnera właśnie w miejscu pracy. Te informacje, jak podaje szwedzki dziennik „Aftonbladet", zostały zebrane na podstawie 600 wywiadów, przeprowadzonych z przypadkowo wybranymi Amerykanami.

Statystyki wskazują, że najbardziej skłonni do skoków w bok w godzinach pracy są ludzie z wyższym wykształceniem. Udowodniono ponadto, że najlepszymi seksatletami są ludzie z grupy najsłabiej zarabiających.

W przeciętnym skandynawskim zakładzie pracy co czwarta kobieta przyznaje się do uprawiania seksu w pracy. Ponad połowa kobiet twierdzi, że były narażone na mniejsze lub większe szykany seksualne.

– Codziennie czytam gazety, które podają, że tyle to, a tyle osób uprawiało seks w pracy – powiada Marianne. – Z rozmów z koleżankami dowiaduję się, że większość z nich również miała jeden lub więcej skoków w bok w miejscu pracy. Do tej pory ja byłam chyba jedyną, która była szykanowana wyłącznie przez dyrektora.

Ale wszystko ma swój koniec. I ja obecnie też wzbogaciłam się o doświadczenie seksu w pracy. I to do tego z czterema chłopakami na raz.

Marianne ponownie się uśmiecha i powiada na zakończenie: – Większość czasu w biurze spędzam przy komputerze lub na rozmowach z kolegami. W naszym środowisku rzadko kiedy dzieje się coś ciekawego. Dlatego na pewno jeszcze niejednokrotnie wybiorę się do magazynu, aby odwiedzić chłopaków.

Marianne aż oblizuje się na myśl o takiej wizycie. Mruga oczami i powiada:

– Kobiety pragną prawdziwych mężczyzn. No wiesz, takich z wielkimi muskułami i dudniącym fiutem. Nie przeszkadza im nawet, jeśli bije od nich zapach potu. Najważniejsze, aby byli dobrymi kochankami.

Ale ile jest takich dziewczyn, jak Marianne? I jak je poznać?


Orsolya
Foto: PETER FLODQVIST






Orsolya







NAJWIĘKSZY

500 luksusowych prostytutek będzie umilać czas gościom w nowej amerykańskiej oazie seksu



BURDEL ŚWIATA



Miasto hazardu Las Vegas wzbogaci się o kolejną atrakcję



Nie zmarnuj szansy na wielką wygraną, aby cię było stać na wizytę w podmiejskiej oazie grzechu

Francusko-amerykańska spółka „Sporting House Management Corporation" buduje właśnie największy i najbardziej ekskluzywny burdel na świecie: „Wanaleiya" na pustyni Nevada w pobliżu Las Vegas. W oazie seksu znajdzie się miejsce na pole golfowe, liczne wodospady, baseny, kąpiele parowe, centrum handlowe oraz pięciogwiazdkowy hotel. 500 dziewcząt zajmie się serdecznie przyjeżdżającymi gośćmi. Projekt kosztować będzie ponad 150 milionów dolarów, ale inwestycja powinna się zwrócić bardzo szybko. Weekendowy pobyt w oazie grzechu kosztować będzie ponad 5000 dolarów, ale w zamian za to możesz być pewien, że nigdy nie zabraknie dla ciebie pojedynczego pokoju.

KURACJA ODCHUDZAJĄCA BEZ RYZYKA

Wiele kobiet nie może się zdecydować na kurację odchudzającą, obawiając się osłabienia serca i zwiotczenia mięśni. Duński specjalista od otyłości, dr Ole Lander Svendsen po przeprowadzeniu gruntownych badań powiada, że obawy te są zupełnie nieuzasadnione, jeśli zdecydujemy się na kurację nietypową. My, w redakcji Catsa, interpretujemy to jako prowadzenie bardziej aktywnego życia seksualnego. Trudno bowiem o lepszy sposób, jeśli pragnie się zrzucić parę zbędnych kilogramów.



PŁONĄCA MIŁOŚĆ

Szalony ruch w wielkich miastach Filipin najwyraźniej ma zły wpływ na ich mieszkańców. Pewien 32-letni kierowca po zakończeniu dnia pracy wpadł w taki szał, że podpalił swój dom na przedmieściach Manilii. Zdenerwowała go również prośba małżonki, aby wziął prysznic przed pójściem z nią do łóżka. Po podpaleniu domu wybiegł na ulicę, chwycił dwa kanistry z benzyną i wlał ją do ognia. Rezultat był wyśmienity, bo spaliło się 76 budynków.



Udany Seks



Zarówno kobiety, jak i mężczyźni wyrażają obecnie większe zadowolenie ze swojego życia seksualnego niż przed 20 laty, twierdzi fiński badacz spraw seksu Elina Haavio-Mannila. Obecnie „tylko" dziesięć procent kobiet twierdzi, że nigdy lub też niezwykle rzadko przeżywa orgazm. W roku 1976 tylko 80 procent ankietowanych było zadowolonych ze swojego życia seksualnego, obecnie, 20 lat później, ich liczba sięga 90 procent. Fiński naukowiec uważa, że duża w tym zasługa środków masowego przekazu, gdyż dzięki nim ludzie są bardziej uświadomieni seksualnie.

ELEKTRONICZNA KOCHANKA

Teraz produkuje się takie dodatki, by można było się kochać ze swoim komputerem



Hiszpańska firma JP Multimedia opracowała tzw. „orgazmator", umożliwiający uprawianie seksu z własnym komputerem. Po uruchomieniu na monitorze seks-gry, mężczyzna wprowadza swojego fiuta do podłączonej do komputera lateksowej cipki i w ten sposób może uprawiać miłość ze swą elektroniczną kochanką. Ten niezwykły wynalazek będzie lansowany na skandynawskim rynku wiosną 1997 roku.

Ujrzane i usłyszane przez Benta Christiansena

ZAKAZY

Wiele byłych krajów komunistycznych w Europie Wschodniej nie może się doczekać wyzwolenia seksualnego. W Polsce, na Węgrzech, w Czechach i Słowacji sytuacja jest dobra. Natomiast w pozostałych krajach wciąż obowiązuje bardzo restrykcyjne ustawodawstwo. W republikach bałtyckich, w Serbii, Albanii, Rumunii i Bośni zabroniona jest m.in. zdrada małżeńska, prostytucja oraz seks analny i oralny. Warto o tym pamiętać, wybierając się w tamte strony i licząc na seks. Ryzykuje się bowiem (zwłaszcza w Rumunii) wiele. Trzeba będzie również wyłożyć sporą sumkę w dolarach, aby dla uniknięcia kary przekupić i tak już skorumpowanych policjantów.





W wielu krajach Europy Wschodniej seks analny jest zakazany

Istnieją także miejsca, gdzie obowiązuje zakaz wymiany partnerów

Na Istedgade jest ich coraz mniej



ŚMIERĆ PORNO W KOPENHADZE

Dzielnica Istedgade traci już na zawsze swój image kopenhaskiej St. Pauli. Dania jako pierwszy kraj na świecie zalegalizowała pornografię wiele lat temu. Wtedy było w tej dzielnicy ponad 100 sex-shopów. Teraz jednak czerwone latarnie gasną jedna po drugiej. Porno umiera, a na ulicach pojawia się coraz więcej afrykańskich handlarzy narkotyków, którzy przepędzają stamtąd turystów. Obecnie pozostało tam tylko 18 sex-shopów.

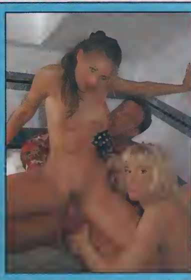


Sex-shopy w kopenhaskiej St. Pauli zamykają się jeden za drugim

SZKODY MORALNE

Nawet tak niewinne zdjęcia jak to mogą wpłynąć deprawująco na morale amerykańskich żołnierzy. Grupa republikańskich senatorów dąży do wprowadzenia całkowitego zakazu wszelkich lektur o charakterze erotycznym we wszystkich koszarach Stanów Zjednoczonych. Senatorzy twierdzą, że taka lektura szkodzi morale walki, nawet jeśli zdjęcia są zamieszczane w tak nudnych czasopismach, jak „Penthouse". Dziwne więc się dzieją rzeczy w kraju, którego prezydent słynie ze swojej słabości do kobiet.



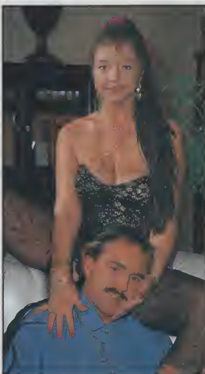


AKTYWNOŚĆ SEKSUALNA

Szwedzcy studenci i uczniowie liceów prowadzą aktywne życie seksualne. Dokumentuje to praca doktorska, obroniona przez Tanję Lyden na Uniwersytecie w Uppsali. Stwierdziła ona między innymi, że co dziesiąta studentka poddała się aborcji i aż 20 procent cierpiało kiedyś na jakąś chorobę weneryczną. Co czwarta dziewczyna była dziewicą przed rozpoczęciem studiów.

SEKS Z OGŁOSZENIA

Coraz więcej kobiet i mężczyzn znajduje partnerów seksualnych z ogłoszenia. Duńska pisarka i psychoterapeutka Maria Marcus opisała to wyśmienicie w swojej książce, zatytułowanej „Nie spotkaliśmy się przypadkowo". Książka udziela odpowiedzi na najbardziej nawet wyszukane pytania, dotyczące zasad i kodów, rządzących rynkiem ogłoszeń towarzyskich. Maria Marcus opowiada również o swoich osobistych doświadczeniach poszukiwania partnerów seksualnych w bogatej ofercie ogłoszeniowej.



Coraz więcej osób nawiązuje kontakt dzięki ogłoszeniom











Zaprosili nas na... Manewry Erotyczne

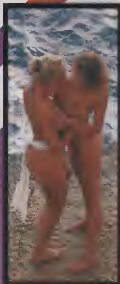
Tym razem zaprosili nas do „Studia" – Restauracji i Night Clubu w Chojnie, gdzie odbyła się wspaniała impreza pod nazwą „Manewry erotyczne na wesoło". Licznie zgromadzona publiczność miała okazję przeżyć niejeden dreszczyk podniecenia, gdy na estradzie i wśród stolików szalały piękne dziewczęta, prowokacyjnie porozbierane i wciągające panów do zabawy. By te dreszczyki nie były zbyt „groźne", napięcie rozładowywały występy artystów związanych z telewizyjnym programem „Lalamido". Manewry polegały więc na erotyzmie i humorze, na poruszaniu się od jednego do drugiego. Słowem, trudno oddać atmosferę panującą na sali, powtórzyć żarty tam krążące, opisać urodę dziewcząt. Może lepiej zrobią to zdjęcia...

Zdjęcia: Krzysztof M. Ratschka

UPRAWIAMY MULTISEKS

Biseksualne dziewczyny nie ukrywają już swoich skłonności:





Znawczynie twierdzą, że biseksualna erotyka smakuje lepiej od seksu z mężczyznami

Biseksualistki również pragną zwrócić na siebie uwagę

Tekst i zdjęcia: Bent Christiansen

Dożyliśmy czasów, w których geje i lesbijki zostali już jako tako zaakceptowani. Teraz przyszła kolej na bi, które pragną demonstrować wszem i wobec, że lubią i panów i panie. Takie gwiazdy jak Eva Dahlgren, Madonna, Anne Linnet, Sharon Stone i wiele innych mają już wiele zwolenniczek. Oto niektóre z nich...





Seks pomiędzy kobietami to już nie tylko erotyczna rozrywka, lecz także styl życia wielu dziewcząt

Agneta i Ulf ze Sztokholmu są małżeństwem zaledwie od półtora roku. Zawsze jest im bardzo dobrze w łóżku do którego wskakują trzy razy w tygodniu. Ale dzisiaj Agneta jest wyraźnie smutna. Postawiła kołnierz płaszcza, aby zakryć twarz. Nie chce, by ktokolwiek zobaczył, że płacze. Na ulicach jest prawie pusto. Jest ciemno. Wieje silny wiatr, a deszcz zacina. Wchodzi do bramy domu, w którym mieszka jej przyjaciółka Louisa, wyciera nos po raz ostatni i osusza delikatnie z policzków resztę łez i kropli deszczu, a następnie dzwoni do drzwi.

Biseksualistki mają bogatsze życie sksualne od swoich koleżanek, które zadowalają się mężczyznami

Słynne gwiazdy Ameryki lubią kobiety i mężczyzn, zarówno w pracy, jak i w życiu prywatnym

Wiele słynnych kobiet to biseksualistki





Gdy kobiety kochają się ze sobą, kieruje nimi chęć przeżycia czegoś innego



W przedpokoju młode kobiety rzucają się sobie w ramiona. Louisa gładzi przyjaciółkę po włosach i pociesza ją, że wszystko się jakoś ułoży... Agneta wcale nie jest o tym przekonana, czuje że jest bezsilna i że łzy ponownie napływają jej do oczu. Później gdy siedzą już z Louisą przy stole, popijając czerwone wino wyjaśnia, że wie, iż Ulf od miesięcy zdradzał ją z jakąś siksą z pracy. Louisa obejmuje przyjaciółkę i przytula ją od siebie. Mówi że takie wydarzenia nie są jej obce, bo ma już za sobą pierwsze nieudane małżeństwo. Louisa proponuje, aby Agneta pozostała u niej na noc, tak aby Ulfa spotkała po powrocie do domu przykra niespodzianka. Po wizycie u przyjaciółki, zastanie puste mieszkanie.

Dwie młode kobiety rozprawiają do północy. Później kładą się spać, przytulone do siebie. Nie pada między nimi wiele słów. Agneta nie może zasnąć, ale przynajmniej czuje się o wiele lepiej. Wypiły prawie dwie butelki wina, ale Agneta czuje się bezpieczna,



czując półnagie ciało przyjaciółki, opierając się o nią...

Tej nocy po raz pierwszy w swoim 25-letnim życiu Agneta poznała smak seksu lesbijskiego. Troska Louisy o przyjaciółkę zakończyła się spontanicznym seksem pomiędzy dwiema kobietami. Gdy było już po wszystkim, Agneta nie odnosiła wrażenia, że przyjaciółka wykorzystała sytuację, aby ją uwieść. Obydwu sprawiało to ogromną radość, tak wielką, że od tamtej pory w równych odstępach





Reklama również zwróciła swe oczy ku ogromnej sile przyciągania biseksualności





W USA bi zaczynają organizować szalone parties na Internecie bez udziału mężczyzn

czasu powtarzają ten numer. Ale obydwie wiedzą, że w kręgu ich zainteresowań leżą przede wszystkim mężczyźni.

Wiele dziewcząt, podobnie jak Agneta, przeżywa swój debiut biseksualny zupełnie spontanicznie. Z reguły kieruje nimi ciekawość, czasami czują się rozczarowane mężczyznami. Warto zauważyć, że tego rodzaju przygody bynajmniej nie prowadzą ich na ścieżkę seksu lesbijskiego. Ma to miejsce tylko w nielicznych przypadkach.

Jeszcze jakieś 10–15 lat temu krzywo patrzono na dziewczęta, przyznające się do swoich biseksualnych skłonności. To, że ktoś może się kochać i z kobietą i z mężczyzną było traktowane jako coś znacznie gorszego od seksu lesbijskiego. Wtedy to dziewczęta nie mające jeszcze dość odwagi musiały się zadowalać marzeniami na temat takiego seksu lub też poszukiwać partnerki poprzez ogłoszenia towarzyskie. Wszystko utrzymane było w najściślejszej tajemnicy. Na szczęście, czasy się zmieniły, a cała masa słynnych kobiet zupełnie otwarcie przyznaje się do tego, że jeśli chodzi o seks otwarta jest na propozycje ze strony obu płci.

Zachęcone przykładem Madonny i jej szalonego życia seksualnego, dziewczyny zaczęły opowiadać o swoich odmiennych upodobaniach. Podobnie, jak Madonna, tak i inne gwiazdy show-biznesu takie jak Sandra Bernhard, Grace Jones, Melissa Etheridge, Naomi, Kate Moss nigdy nie ukrywały, że są biseksualistkami i że dostarcza im to wiele radości w życiu.

Sharon Stone również przyczyniła się do zerwania z rozmaitymi

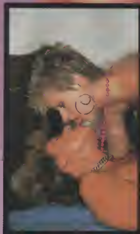


One również znalazły drogę do zdumiewającego świata multierotyki

Jeszcze nigdy nie produkowano tak wielu seksualnych środków pomocniczych dla bi, jak obecnie

Szereg słynnych skandynawskich gwiazd popu również woli w łóżku kobiety od mężczyzn







tabu, gdy w filmie ,,Nagi instynkt" kochała się na zmianę z Michaelem Douglasem i Leilani Farelle. Po premierze tego wzbudzającego uwagę filmu Sharon Stone powiedziała, że jednym z plusów bycia bi jest fakt, że ma się dwa razy więcej możliwości podrywania, gdy wybierasz się na miasto.

Bycie bi stało się modne, głosi jedno z wolnościowych haseł lat 90-tych. Amerykański psycholog William Wedin twierdzi, że mamy tu do czynienia z nową falą: – Homoseksualiści osiągnęli już to, co chcieli osiągnąć. Teraz przyszła kolej na bi, które również pragną być akceptowane – wyjaśnia Wedin. Takiego

Nie każda kobieta, kochająca się z inną dziewczyną, musi koniecznie być lesbijką







rodzaju wypowiedzi bardzo miłe przyjmowane są przez szereg amerykańskich gwiazd porno. Julia Ann, Lene Heffner, Janine Lindemuller, Christy Canyon, Asia Carrera i wiele innych tak bardzo lubią kobiety, że wybierają role wyłącznie w filmach ze scenami seksualnymi między kobietami. Większość z nich posiada poza tym stałe kochanki, albo też mieszka z przyjaciółkami.





W latach 80-tych ogromną ciekawość wzbudzał homoseksualizm i sadomasochizm. Teraz, gdy zbliżamy się do końca stulecia, fascynuje nas fetyszyzm i biseksualizm. Znajduje to swoje najpełniejsze odzwierciedlenie w reklamach. Przykładowo: Diesel przewidział ten nowy trend. Prezentując zdjęcie dwóch szwedzkich blondynek, które pożądliwie patrzą nawzajem na swoje nagie piersi, Diesel znacznie zwiększył sprzedaż, a jego klientelę stanowią głównie ludzie młodzi. A więc, wystarczy zaapelować do fantazji o kobietach, które pragną się nawzajem, a już sprzedaż rośnie.

Niebezpodstawnie „The Girlie Show" stał się w ubiegłym roku najważniejszym wydarzeniem telewizyjnym w Wielkiej Brytanii. Prowadziła ten program amerykańska supermodelka Rachel Williams, która posiada cały szereg zalet, a między innymi i tę, że lubi kochać się i z panami i z paniami. W Anglii biseksualiści (zarówno mężczyźni, jak i kobiety) mają własne czasopismo „Bi-Monthly". W Holandii powołano do życia organizację o zasięgu krajowym pod nazwą „Landelijke Steun- en Aktiegroup Biseksualiteit". Na Internecie obserwujemy stale rosnącą liczbę adresów kontaktowych.



Dwa kanały telewizyjne w San Francisco zaczęły niedawno nadawanie stałych programów, przeznaczonych dla biseksualnych kobiet i mężczyzn. W Berlinie odbyło się już czwarte sympozjum biseksualne, a uczestniczyli w nim zainteresowani z całego świata. Na pewno ucieszyłyby się z tej wiadomości takie gwiazdy, jak Marlene Dietrich czy Greta Garbo, obie bowiem lubiły od czasu do czasu uprawiać seks oralny z innymi kobietami. Marlene Dietrich powiedziała kiedyś: – Cipka kobiety jest o wiele piękniejsza od członka mężczyzny, a do tego smaczniejsza. Pójście do łóżka z kobietą jest sprawą prostą, z mężczyzną to bardziej skomplikowane.

Wiele słynnych gwiazd skandynawskich podziela opinię od dawna już nieżyjącej niemieckiej divy. Zwolenniczką tej teorii jest m.in. gwiazda szwedzkiego rocka Eva Dahlgren. Mieszka ona wspólnie z Efvą Attling, matką dwojga dzieci.

Podobnie sprawa się ma z Dunką Anne Linnet, która również stale eksperymentowała ze swoją seksualną osobowością. W latach 1980-tych Anne Linnet szalała w nowojorskich klubach sadomasochistycznych. W tym czasie ta popularna gwiazda urodziła trójkę dzieci i wylądowała w stałym związku partnerskim z przyjaciółką Barbarą Bendix Becher.

Seks pomiędzy kobietami nie jest więc tylko pornograficzną rozrywką, ale stanowi coraz częściej styl życia kobiet, który wyznaczają sobie nowe granice, albo po prostu mają pociąg do własnej płci. Sporo jednak dziewcząt spotyka się z nietolerancją otoczenia, zwłaszcza mężczyzn, którzy nie chcą zrozumieć, że różnica między lesbijkami a bi jest ogromna. Jest to tak wielka różnica, jak pomiędzy Ładą a Porsche. Bi to takie dziewczyny, które pragną korzystać z życia na pełnych obrotach i pragną rzucać się w jego wir bez żadnych ograniczeń.

Z najnowszych badań wynika, że w Danii zainteresowanie uprawianiem multiseksu jest olbrzymie. Dziennik „Politiken" donosi, że ponad 30 procent ankietowanych dziewcząt czuje pociąg do własnej płci...

Auparishtaka – hinduska sztuka ssania i lizania



Rozpoczynamy kolejny cykl wykładów w Wyższej Szkole Seksu. Zanim jednak zaproponuję Czytelnikom poznanie najpopularniejszej techniki seksualnych pieszczot, o której opowie Wam Agnieszka – Hinduska, która urodziła się i wychowała w Polsce, podam rozwiązania testu, który pojawił się w rubryce miesiąc temu. Oto prawdziwe odpowiedzi: 1-F, 2-F, 3-P, 4-P, 5-F, 6-F, 7-F, 8-F, 9-F, 10-P, 11-P, 12-P, 13-F, 14-F, 15-P, 16-F, 17-F, 18-F, 19-F, 20-F, 21-F, 22-F, 23-F, 24-P, 25-F, 26-P, 27-P, 28-F, 29-F, 30-F, 31-F, 32-P, 33-F, 34-F, 35-F, 36-F, 37-F, 38-F, 39-F, 40-F, 41-F, 42-F, 43-F, 44-F, 45-F, 46-F, 47-F, 48-F, 49-F, 50-F, 51-F.

Mam nadzieję, że większość Czytelników jest zadowolona z uzyskanych wyników. Nim oddam głos Agnieszce, jeszcze kilka słów na jej temat. Agnieszka mimo polskiego imienia i płynnej polszczyzny jest dziewczyną wychowaną w tradycjach kultury hinduskiej. Nakłonienie jej do zabrania głosu w naszej szkole wymagało trochę różnych, nie tylko moich, zabiegów. Agnieszka jest bowiem właścicielką jednego ze sklepów zajmujących się sprzedażą hinduskiej odzieży. Póki co, postanowiła nie ujawniać swojej prawdziwej twarzy. Mamy nadzieję, że podczas kolejnego spotkania z Czytelnikami zmieni swoją decyzję.

Agnieszka: Jest kilka powodów, dla których seks oralny jest jedną z najpopularniejszych form pieszczot uprawianych nie tylko przez hinduskie pary. Hindusi widzą w nim magiczną moc, wynikającą z połączenia dwóch energii: genitalnej i oralnej. W jodze końcówkami wypuszczającymi praniczne energie są ręce i stopy. Tantryczna doktryna traktuje język i obszar genitaliów jako wielkie radiatory, czyli miejsca wysyłania subtelnych energii. Trzymanie penisa w ustach z jednoczesnym wprowadzeniem do pochwy języka partnera, czyli to, co popularnie określa się miłością „69", jest dla tantrystów połączeniem psychofizycznych sił kobiety i mężczyzny. W owym zamkniętym obwodzie „69" następuje przemieszczanie się swoistych fluidów, które wzmacniają seksualną moc.

Inne uzasadnienie związane jest z budową języka i jamy ustnej. Język to narząd wytwarzający iluzję powiększania. Przekonał się o tym Kartezjusz – francuski filozof, który miał stwierdzić, że badanie językiem dziury w zębie wielkości łepka od szpilki daje wrażenie, że dziura jest wielkości główki zapałki. Od jego nazwiska wzięło się zresztą określenie „iluzji Descartes'a". Język i usta są narządami dającymi możliwość przeżywania pierwszych przyjemności w życiu człowieka. Na początku wiąże się ona ze ssaniem piersi, palca, później przekształca się w gryzienie ołówka, żucie gumy, by w końcu, w dorosłym życiu, przerodzić się w czynność palenia i... ssania penisa. Usta i język są zatem najbardziej przygotowanymi przez naturę narządami do czerpania przyjemności, która wynika nie tylko z drażnienia, ssania, smakowania, ale także z możliwości dostarczania wrażeń zapachowych, gdyż w pobliżu tego narządu znajdują się receptory odbierające zapachy.

O ile większość kobiet z Zachodu przeżywa najczęściej początkowo odrazę przed całowaniem, ssaniem, połykaniem „soków miłości" wydzielanych przez żeńskie i męskie genitalia, Hindusi tę formę pieszczot traktują jako naturalną. Interesujące jest to, że dla Hindusów bardziej intymny od ssania penisa czy lizania kobiety jest pocałunek w usta. Kino indyjskie dopiero od niedawna zdecydowało się po raz pierwszy pokazać tę – wg Hindusów najbardziej intymną – czynność pomiędzy partnerami.

Komuś, kto nie zna naszej kultury, stosowane przez nas seksualne praktyki mogą wydawać się wręcz obrzydliwe. Tymczasem Hindus zdecydowanie bardziej niż Europejczyk dba o higienę intymnych części ciała. Jako przykład niech służy fakt, że Hindusi przy czynności związanej z oczyszczaniem dolnego otworu po załatwieniu się wykorzystują wyłącznie lewą rękę, gdyż – jak twierdzą – prawa służy do brania pokarmów. Niektórzy jogini (ale nie tylko) systematycznie stosują lewatywy, których celem jest usunięcie wszelkich nieczystości. Rozpoczynanie seksu bez kąpieli jest dla Hindusów po prostu grzechem. W wielu podręcznikach miłości podkreśla się zasadę czerpania seksualnej przyjemności wszystkimi zmysłami, a kontakt penis–usta/język–pochwa jest najważniejszy. Według różnych mędrców, istnieje ścisły związek pomiędzy genitaliami a ustami, nie tylko o charakterze energetycznym. Teksty hinduskie wskazują na to, że stosując metody całowania ust, można odkryć różne sposoby całowania damskich narządów (joni). Kobiecy srom swoim wyglądem, budową i reakcjami przypomina jamę ustną. W sytuacjach powodujących zdenerwowanie, napięcie zarówno jama ustna, jak i pochwa stają się suche. Przeciwnie wówczas, gdy kobieta reaguje pożądaniem. Ślinienie się jest połączone z wydzielaniem płynu w pochwie. Z punktu widzenia okultystycznej anatomii jama ustna i język to męskie i żeńskie narządy płciowe jednocześnie. Język to penis ust; część nosowa gardła – to pochwa, a mająca kształt litery „U" część miękkiego podniebienia, zwana języczkiem, to łechtaczka. K h e c h a r i m u n d r a to technika połykania własnego języka, która symbolizuje penetrację fallicznego języka w pochwową przestrzeń nosowo-gardłową, powodując tym samym zamknięcie w głowie pozytywnych i negatywnych sił. Ta technika jest znakiem autoseksualnego stosunku z jaźnią, sygnalizującym, wg wierzeń, wieczną nieświadomość, ostateczny tajemny przekaz.

Prowadzenie pieszczot oralno-genitalnych bez przynajmniej częściowego wyjaśnienia filozoficznych uzasadnień pozbawia tę praktykę wielu istotnych dla zdrowia seksualnego elementów. Zanim omówię różnego rodzaju techniki pobudzania ustami l i n g a m a (penisa) i techniki ssania i lizania j o n i (pochwy), chwilę uwagi poświęcę jeszcze miłosnym sokom, których pomijanie podczas wykonywania AUPARISHTAKA (stosunku oralnego) zuboża ten akt i nie daje obydwu partnerom możliwości zregenerowania swoich sił i podwyższenia witalności.

Nasienie jest dla Hindusów świętością. Zawiera aminokwasy, mikroelementy. Jeżeli mężczyzna przestrzega zdrowej diety i prowadzi zdrowy tryb życia, nasienie ma słodki smak i przyjemną konsystencję. Podobnie wydzielina pochwy kobiety zdrowej i prowadzącej odpowiedni tryb życia jest słodka i ma przyjemny zapach. Jednakże do sporządzenia eliksiru życia, w skład którego wchodzą: ślina, nasienie i płyn wytwarzany przez pochwę, trzeba użyć specjalnej, przedłużonej techniki stosunku. Wtedy bowiem płyny nabierają odpowiedniej „mocy", która, wchłonięta przez kochanków, pozwala im na naładowanie organizmu magiczną siłą.

Ponieważ kilku Polaków, z którymi współżyłam, niestety nie potrafiło kontrolować czasu trwania stosunku, przytoczę opis techniki wydłużającej stosunek, opracowanej przez tantrystów.

Po pierwsze: zanim osiągniesz punkt nieuchronności ejakulacji, po którego przekroczeniu nie da się już jej zatrzymać, weź głęboki wdech i zatrzymaj powietrze, aż powoli doliczysz do szesnastu. Kiedy będziesz to robił, spójrz na czubek swojego nosa.

Po drugie: zacznij oddychać powoli i obracaj oczami przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. Najpierw w górę, najwyżej jak tylko się da, później całkiem na lewo, na dół w prawo i w końcu z powrotem do punktu wyjścia. W ten sposób nie robisz koła, lecz wielki kwadrat lub prostokąt. Kiedy obracasz oczami tak mocno, jak tylko potrafisz, zaciśnij mięśnie odbytu. Powtórz powyższe kroki trzy razy, nawet jeżeli minęła potrzeba wytrysku. Tę technikę możesz wykonywać bez wysuwania członka z pochwy.

Po odbyciu 45-minutowego stosunku wasze „miłosne soki" zostaną odpowiednio przygotowane do połączenia się. Wtedy możecie zdecydować się na ich pomieszanie, np. poprzez stosunek doustny.

Praktyczne wskazówki dla pary:

Pozycja

Do odbywania stosunku oralnego Hindusi wykorzystują „Asanę Krowy". Mężczyzna i kobieta leżą na prawych bokach w ten sposób, że ich twarze znajdują się naprzeciwko narządów seksualnych. Mężczyzna umieszcza prawą rękę pod udami kobiety, kładąc swoją głowę pomiędzy jej udami. Nawilża prawy kciuk i palec wskazujący śliną. Zamyka odbyt partnerki opuszką palca wskazującego i łagodnym ruchem wprowadza kciuk do pochwy. Ustami i językiem dotyka pochwy, zajmując się również łechtaczką. Dziewczyna obejmuje penisa ustami, zamykając jego otwór językiem, i naciska na odbyt partnera trzecim palcem, używając pozostałych palców i kciuka prawej ręki do pieszczenia jego krocza i jąder. Do orgazmu dochodzi się bardzo powoli. Nasienie zostaje umieszczone w ustach kobiety i wymieszane z jej śliną, po czym drobnymi porcjami połykane.

Techniki pobudzania lingama (penisa) ustami

W praktyce istnieje wiele sposobów, jakimi pobudzam swojego partnera, mając jego penisa w ustach. Przedstawię wam jednak te, które opisywane są w Kamasutrze:

I. Technika nazwana „zadawaniem uroków"
Początkowo trzymam penisa w swojej prawej ręce, a następnie wkładam go sobie do ust i poruszam nim między swoimi wargami.

II. Kąsanie bogów
Trzymam penisa w dłoni, jak pęk kwiatów, złączonymi palcami, a następnie ściskam jego koniec wargami, używając przy tym delikatnie zębów.

III. Technika wyciskania
Ściskam penisa pomiędzy wargami i całuję go tak, jakbym chciała go wypchnąć na zewnątrz.

IV. Technika wciskania
Wciągam penisa głęboko do ust, uciskam go wargami, a następnie wyjmuję na zewnątrz.

V. Pocałunek
Całuję penisa w taki sposób, jakby był dolną wargą mojego chłopaka.

VI. Technika lizania
Po pocałunkach liżę językiem całego penisa, a na końcu jego czubek.

VII. Ssanie Mango
Penisa wkładam mniej więcej do połowy ust, a potem energicznie ssę go i całuję.

VIII. Technika połykania
Zaczynam ssać wiotkiego penisa, starając się go połknąć. Kiedy stopniowo powiększa się, moje gardło jest już odpowiednio zrelaksowane i gotowe do coraz głębszej penetracji. Po pewnym czasie, kiedy penis jest już całkowicie sztywny, staram się maksymalnie głęboko go ssać i połykać.

Techniki pobudzania joni

Podobnie jak w przypadku drażnienia penisa, pobudzanie joni, czyli lizanie kobiecych narządów seksualnych, może przebiegać w bardzo różny sposób. W średniowiecznych pismach wymienianych jest pięć sposobów podniecania kobiety ustami i językiem. Wszystkie naprawdę wytwarzają u mnie niesamowite doznania i uwielbiam, kiedy mój chłopak „ćwiczy" je po kolei.

I. Lizanie łechtaczki językiem.
II. Przesuwanie w górę i w dół językiem jej napletka.
III. Wykonywanie językiem ruchów okrężnych.
IV. Wsuwanie języka do pochwy.
V. Ssanie łechtaczki i warg sromowych.

Dla par dbających o kondycję fizyczną i wygimnastykowanych mam jeszcze jedną egzotyczną propozycję, którą cenię sobie najbardziej podczas uprawiania oralnego seksu. W hinduskich tekstach nosi ona nazwę „Pozycji Kruka".

Tantryczni jogini uważają kruki za metafizycznych sojuszników, przekazujących informację przez ruchy i odgłosy. Seksualna pozycja kruka jest najbardziej efektywna dla wzajemnego subtelnego pożywiania, cyrkulacji i wymiany energii. Pozycja kruka może być praktykowana w różnych odmianach. Ta, którą preferuję, jest pozycją stojącą. Zawieszam się kolanami na barkach mojego chłopaka, głową w dół, i biorę do ust jego penisa. On wysysa moje soki z joni, jak z czarki. Pozycja ta wywołuje zmianę w systemie gruczołów wydzielania wewnętrznego i dzięki temu powoduje niepowtarzalne ekstatyczne przeżycia orgazmu.

Wysłuchał i zapisał
Jan Nieżeleński

– Jaką przewagę mają owce nad kobietami?
– Jest im obojętne, czy pieprzysz się z ich młodszymi siostrami.

Mąż narzeka na żonę po sobotnich igraszkach:
– Wydaje mi się, że nie jesteś dostatecznie aktywna. Nie mogłabyś na przykład wymawiać mojego imienia, gdy się pieprzymy?
– Tak rzadko mam ku temu okazję, Ibie.

– Jak najlepiej nawiązać kontakt z dziewczyną w barze?
– Usunąć pyłek z jej ramienia językiem bez poruszania reszty ciała.



Pewna kobieta czyta czasopismo dla pań, z którego dowiaduje się, że panie często nie wiedzą, jak wyglądają ich cipki. Kobieta wybiega szybko do łazienki, stawia lustro na podłodze i rozkracza się przed nim. W tym samym momencie do łazienki wchodzi mąż, spogląda na nią i szybko przewraca na podłogę.
– Ej, uważaj. Mogłam się przecież uderzyć.
– Uderzyć? Gdybyś wpadła w tę dziurę, mogłabyś skręcić kark.

Mężczyzna spotyka atrakcyjną dziewczynę w barze i zaprasza ją do swojego samochodu. Tam dziewczyna ssie go trzykrotnie. Po odwiezieniu jej do domu, mężczyzna bierze kawałek spalonego korka i pociera o niego ręce. Po powrocie do domu żona wita go w drzwiach.
– Gdzieś ty był?
– Spotkałem fajną dziewczynę w barze, i przez cały wieczór mnie ssała.
Żona chwyta go za ręce.
– Ty łgarzu. Znowu grałeś w kręgle.



Ojciec wchodzi do pokoju syna i widzi, że ten się onanizuje.
– Przestań synu, nie wiesz, że od tego można oślepnąć.
– Tatusiu, tutaj jestem.

Pewien mężczyzna wpada jak bomba do swojego stałego baru. Barman pyta, co się stało.
– Biłem się z O'Connerem.
– Przecież to takie chucherko. Chyba musiał sobie pomagać jakimś narzędziem.
– Tak, miał łopatę.
– A ty co, nic nie miałeś w ręku?
– Ależ tak, pierś pani O'Conner, ale pomimo że jest wielka, nie bardzo można ją wykorzystać jako broń.

Matka przychodzi ze swoim synem do lekarza, martwiąc się, że jego członek jest zbyt mały.
– Proszę się nie martwić, wystarczy jeśli zapewni mu pani sporą ilość suchego prowiantu.
Następnego dnia przy śniadaniu:
– Mamo, nie dam rady zjeść dwóch kromek tostów.
– Wystarczy, że zjesz te dwie z wierzchu, reszta jest dla twojego ojca.

HUMOR CATSA

Climax rapport

Zdjęcia
publikujemy
za zezwoleniem:
Color Climax
Corporation Aps.





















Climax
rapport



Seks POCZTA

Moi Drodzy!

U progu Nowego Roku spieszę z życzeniami wielu sukcesów i sekscesów dla Was i Waszych najbliższych. Z prawdziwą przyjemnością opowiem Wam o swej podróży do Sztokholmu, gdzie zostałam zaproszona w charakterze honorowego gościa do zupełnie niezwykłego miejsca – do klubu „Golden Rose". Klub pękał w szwach pod naporem licznych fanów, którzy jak zwykle nie zawiedli.

Niektórzy wydawali się cokolwiek onieśmieleni, inni za to odrzucili wszelkie hamulce, tak że w sumie tydzień spędzony gościnnie w „Golden Rose" dostarczył mi niezapomnianych wrażeń. Spotkałam tam wielu niesamowicie pociągających facetów, nie raz byłam bliska omdlenia, odurzona nadmiarem skondensowanej męskości. Wyobraźcie sobie na przykład, co czułam, gdy jeden z fanów podał mi do ręki świeżo wygolone klejnoty i poprosił o autograf na swym dumnym berle. O innych propozycjach nie wspomnę.

Najbardziej wzruszył mnie prezent, jaki otrzymałam od bywalców „Golden Rose" na zakończenie wizyty: pokaźnych rozmiarów dildo w kolorze fosforyzującej zieleni. Jest zupełnie wyjątkowe, a mogę coś na ten temat powiedzieć, wszak przetestowałam w swym życiu około sześćdziesięciu takich zabawek. Takie jednak trafiło mi się po raz pierwszy. Bije na głowę wszelkie dotychczasowe liczbą orgazmów, jakie dzięki niemu przeżywam. Wyobraźcie sobie, że w ciągu pół godziny potrafię szczytować dwadzieścia razy. Niezły wynik, prawda? Mój partner ma także sporo uciechy z mego „Turbo" – bo tak nazwałam nowe dildo – i uważa, że jest wprost fantastyczne. W dniu, kiedy je dostałam, zaintrygowało mnie do tego stopnia, że nie mogłam się doczekać chwili, gdy je wypróbuję. W drodze do domu utknęłam w korku samochodowym. Niewiele się namyślając, wyjęłam dildo z torebki i dokładnie je sobie obejrzałam. Na tradycyjnej „lasce" siedzi sobie „piesek" z wywieszonym języczkiem – i tu właśnie tkwi cały sekret tego niezwykłego urządzenia.

Umieściłam dildo między nogami, kierując zdyszanego pieska ku łechtaczce, a potem włączyłam wibrator. Omal nie umarłam z rozkoszy. W zaledwie kilka minut osiągnęłam orgazm, i to, wyobraźcie sobie, na samym rondzie. Facet w czerwonej bryce, jadący na sąsiednim pasie, zachodził pewnie w głowę, co ja wyrabiam za kółkiem. Od tej pory nie rozstaję się z mym „Turbo". Gdybyście kiedyś natknęli się na takie w sex-shopie, gorąco polecam jego zakup.

A teraz z innej beczki: Otrzymuję mnóstwo listów od Czytelników, którzy proszą o przysłanie im moich majtek lub pończoch. Niestety, drodzy panowie, sądzę, że nie da się pogodzić stanowiska seksredaktorki „Catsa" z pracą sprzedawczyni odzieży używanej.

Na dziś to już wszystko. Pamiętajcie, żeby nie przegapić następnego numeru naszego pisma, w którym przygotujemy kolejną porcję ekscytującej rozrywki. Całuję wszystkich mocno i do zobaczenia

Wasza Ewa

Droga Ewo,

jestem trzydziestoletnim facetem, który niemal zawsze ma sztywnego członka. Każdego dnia snuję fantazje seksualne na widok spotykanych kobiet. Zauważyłem, że one wyczuwają, kiedy na nie patrzę, nie mogę się jednak powstrzymać, gdy rozsadza mnie chuć. Zresztą nie inaczej jest, gdy oglądam Twoje zdjęcia, Ewo. Czy nie przysłałabyś mi kilku swoich prywatnych fotek? Najlepiej do pracy, bo wolałbym, żeby nie wpadły w ręce dziewczyny, z którą mieszkam. Jeśli chcesz, mogę Ci w drodze rewanżu podesłać swoje.

Piszę do Ciebie, bo chciałbym się poradzić. Otóż zwykle zawiązuję gumkę u nasady członka i wokół jąder, dzięki czemu mój fiut jest zawsze nabrzmiały i sztywny. Kobiety, z którymi się pieprzyłem, wzdychały z rozkoszy, twierdząc, że dostarczyłem im niezapomnianych doznań swym twardym korzeniem. Ta gumka nie podrażnia mnie ani mi nie przeszkadza. Ostatnio jednak zacząłem się zastanawiać, czy nie jest to szkodliwe dla zdrowia. Co o tym sądzisz? Inna sprawa: Nie wiem, jak mam sobie radzić ze swym hiperpodnieceniem. Jestem do tego stopnia opętany myślą o seksie, że patrząc na kobiety, nie mogę myśleć o niczym innym. Pozdrawiam

Genek

Drogi Genku!

Dziękuję za obszerny list, który pozwoliłam sobie nieco skrócić. Znam dobrze to uczucie mrowienia w całym ciele, dreszcze podniecenia, uderzenia gorąca. Piszę o tym, bowiem kobiety rzadko potrafią się do tego przyznać tak szczerze, jak to czynią mężczyźni. Niestety, winę za to ponosi wychowanie. Doskonale wiem, jak to jest, gdy człowiek – spotykając ludzi w mieście, na dyskotece czy po prostu zwyczajnie w kolejce – nie może się oprzeć fantazjom seksualnym na ich temat. Powiem Ci w zaufaniu, że moja wyobraźnia jest bardzo wyrafinowana i bynajmniej nie ogranicza się do jednej płci.

Jeśli chodzi o Twoje pytanie odnośnie gumki, to sądzę, że jak długo nie odczuwasz żadnych dolegliwości, możesz ją sobie nosić.

Chętnie wymienię się z Tobą fotografiami, w końcu ja także mam ochotę sobie popatrzyć na przystojnych facetów ze sztywnymi fiutami.

Gorące pozdrowienia
od gorącej Ewy



Witaj Ewo, mój skarbie!

Mam do Ciebie kilka pytań: Ile masz lat? Kiedy obchodzisz urodziny? Czy możesz mi przysłać zdjęcie z autografem, bo kolekcjonuję autografy pięknych kobiet? Szaleję za Tobą! Czy jesteś z kimś związana na stałe? Pozdrawiam

Romek

Drogi Romku,

Zasypałeś mnie pytaniami, więc odpowiadam na nie czym prędzej. Co do wieku, to w marcu skończę trzydzieści lat; to dość szacowny wiek, ale ja nie czuję się na więcej niż 24–25 lat i mam nadzieję, że wyglądam najwyżej na 20.

Jeśli chodzi o bliską memu sercu osobę, to jest to trochę skomplikowane. Mieszkam sama, ale mam stałego partnera. Uważam, że w dzisiejszych czasach jest to znacznie rozsądniejsze rozwiązanie, niż pieprzenie się na prawo i lewo nie wiadomo z kim. A przy moim temperamencie muszę mieć zawsze pod ręką jakiś twardy korzeń. Dlatego właśnie wybrałam mężczyznę, z którym zawsze mogę pójść do łóżka. Ale wydaje mi się, że nie spotkałam jeszcze tego Jedynego i nadal czekam na księcia, który przyjedzie po mnie na białym koniu. Gorąco pozdrawiam

Ewa

Droga Ewo!

Mam do Ciebie kilka pytań w związku z mym upodobaniem do seksu oralnego. Czy lubisz mieć wygoloną cipkę? Moim zdaniem, nie ma nic przyjemniejszego niż lizanie gładkiej, świeżo wygolonej cipki, drążenie norki i pobudzanie łechtaczki, bez ryzyka, że jakiś włos zaplącze się w ustach. Jakież to rozkoszne!

A teraz pytanie. Wygoliłem sobie nasadę członka i jądra, dzięki czemu są cudownie gładkie w dotyku, a także wyglądają znacznie atrakcyjniej niż owłosione. Nie ma to jak świeżo wygolony fiut w świeżo wygolonej cipce, zgadzasz się ze mną?

Przede mną leży otwarty ostatni numer „Catsa". Patrzę na Twoje zdjęcia i fantazjuję, że jesteś tu ze mną. Całuję namiętnie

Edek

Edku,

ja również uwielbiam mieć świeżo wygoloną i gładką cipkę. Lubię także, kiedy mężczyźni, z którymi się kocham, są wygoleni, aczkolwiek nie twierdzę, że ci owłosieni nie potrafią mnie rozgrzać do czerwoności. Z dziewczynami przeciwnie. Kompletnie tracę zainteresowanie seksem na widok zarośniętej cipki – po prostu wydaje mi się niehigieniczna. Wiem, że to absurd, ale nic na to nie poradzę. Masz rację, nie ma nic lepszego jak świeżo wygolony fiut w świeżo ogolonej cipce! Ściskam

Ewa

Kochana Ewo!

Często przychodzi mi na myśl pozycja, której jeszcze nigdy nie widziałem ani w czasopismach, ani w książkach o seksie. Facet leży na plecach, a dziewczyna o niezwykle giętkim i wysportowanym ciele wykonuje szpagat w ten sposób, że jedną nogę opiera na brzuchu i klatce piersiowej mężczyzny, a drugą kładzie między jego nogami. Potem odwraca górną część ciała ku niemu i płynnym ruchem wyciąga ręce ku górze. Mówi coś do niego, a on ją obejmuje. Ciekaw jestem, czy łatwo byłoby im się kochać w takiej pozycji, czy też umieszczenie członka w jej cipce mogłoby mu sprawić kłopot.

Jeszcze nigdy nie miałem żadnej dziewczyny, ale to odrębna sprawa. Kocham balet i godzinami mógłbym oglądać tancerki wykonujące skomplikowane figury. Szkoda, że tak rzadko zobaczyć je można całkiem nagie. A może fotograficy „Catsa" mogliby się zająć bliżej tym tematem? Myślę, że wielu Czytelników zainteresowałyby nietradycyjne pozycje ars amandi.

Janek

Janku!

Doprawdy, wielce wyszukana pozycja! Niestety, nie jestem aż tak gibka, by pozować do tego typu zdjęć. Prawdę mówiąc, nie znam żadnej tancerki, która pozowałaby do aktów, ale to wcale nie znaczy, że baletnica nie może zostać fotomodelką. Trudno mi też ocenić, na ile podniecająca jest pozycja, która Cię prześladuje w fantazjach seksualnych. Radzę Ci, znajdź sobie odpowiednią dziewczynę i sprawdź to w praktyce. Pozdrawiam

Ewa

Piękna Ewo!

Jesteśmy żołnierzami i mieszkamy w koszarach. Z wielkim zainteresowaniem czytamy Twoją rubrykę, która, naszym zdaniem, jest najciekawsza ze wszystkich artykułów zamieszczanych na łamach „Catsa". Chcielibyśmy się dowiedzieć, jaką pozycję preferujesz w łóżku, a także czy utkwiło Ci w pamięci jakieś szczególne wspomnienie związane z onanizowaniem się.

Dzicy wojownicy

Czołem Wojownicy!

Sama nie wiem, dlaczego Wasz list osobliwie mnie podniecił. Być może dlatego, że napisaliście, iż jest Was kilku. Gdy sobie wyobraziłam, że oglądacie moje zdjęcia, siedząc na wojskowych pryczach, a może leżąc, to no, no...

Ale do rzeczy, pytacie o moją ulubioną pozycję. Odpowiedź brzmi: tyle fiutów naraz, ile to możliwe. Kiedy zaś jestem tylko z jednym mężczyzną, to najbardziej lubię, gdy bierze mnie od tyłu, wciskając swego członka w moją małą dziurkę, gdy ja tymczasem wkładam dildo w wilgotną szparkę i pobudzam łechtaczkę. Lekki klaps w pupę przy każdym pchnięciu od tyłu dodaje tej pozycji szczególnego uroku.

Odpowiedź na drugie pytanie jest niełatwa. Mam takie jedno wspomnienie z nocnego klubu w Paryżu. Niestety, zabrakłoby miejsca, gdybym chciała je przytoczyć w całości, a za nic nie chciałabym skracać. Może kiedyś napiszę o tym odrębny artykuł. Czytajcie więc pilnie „Catsa", by nie przeoczyć tej historii.

Wilgotna Ewa

CATSA

Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6, Dania
Redaktor wydania polskiego:
Marian Brzeszczyński
Wydawca: Scandinavia-Poland
Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji
krajowej: 00-343 Warszawa 30
Skrytka pocztowa 178
Przygotowanie do druku:
Well-Tech, Hongkong
Printed in Austria – Strohal
Druck, Wiedeń











Bertha

Foto.: GLENN MORALES



„Alibi" Bielsko-Biała

Dobrą tradycją klubów współpracujących z naszym magazynem stało się organizowanie wyborów Miss Mokrego Podkoszulka, które cieszą się zainteresowaniem bywalców lokali, a także pań, które chcą sprawdzić się w tej zabawnej konkurencji. Jak zawsze, tak i tym razem zabawa w klubie „Alibi" była szampańska, nie tylko dlatego, że zawodniczki polewano tym trunkiem...









Superoferta dla Czytelników „Cats"!

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE



I Ty możesz zostać członkiem ekskluzywnego „Klubu Catsa" i uzyskać specjalną Złotą Kartę, która zapewnia wiele przywilejów w korzystaniu z sieci klubów współpracujących z naszą redakcją. Posiadacze karty mają wolny wstęp do tych lokali, mogą uczestniczyć w zamkniętych imprezach, konkursach, występach i innych atrakcyjnych formach zabawy.

Jak zdobyć kartę „Klubu Catsa"? Wystarczy opłacić roczną prenumeratę (i zawiadomić o tym redakcję), by otrzymać przesyłką pocztową Złotą Kartę Klubową. Wciąż informujemy o możliwościach korzystania z Karty, kluby również robią wszystko, by jej posiadacz był zadowolony i bawił się jak najlepiej. Dla członków Klubu organizowane są specjalne konkursy, zabawy.

Nie zwlekaj, wypełnij zamieszczony w naszym magazynie przekaz!

Nie zapominamy o naszych dotychczasowych wiernych Czytelnikach. Ci spośród nich, którzy chcą zostać członkami „Klubu Cats", powinni przesłać pod adresem: 00-343 Warszawa 30; skr. poczt. 178 piętnaście wycinków z okładek „Cats", zawierających numer i datę.

Oto aktualna lista klubów „Cats":

Klub Nocny **„Eden"**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Klub **„Help Disco"**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

„Olimp" – Grand Hotel, Warszawa, ul. Krucza 28 (tel. 622-16-45)

Night Club **„Manhattan"**, Sulechów, ul. Świerczewskiego 52

Bar Rozrywkowy **„Eden"**, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 102 (tel. 227-513)

Restauracja **„Amazonka"**, Night Club, Go-Go Bar; Gdańsk-Oliwa, ul. Krzywoustego 13 (tel. 522-511)

Klub **„Maxim"**, Białystok, ul. Wesoła 18 (tel. 421-409)

Dyskoteka – Night Club **„Cascade"**, Szczecin, ul. Sikorskiego 29 (tel. 844-774)

Night Club **„Miami Nice"**, Słupsk, ul. Jedności Narodowej 4

Night Club **„Coloseum"**, Stargard Szczeciński, ul. Mickiewicza 1

Night Club **„Imperium"**, Wrocław, ul. Orląt Lwowskich 20

Bar Rozrywkowy **„Fantom"**, Sopot, pl. Zdrojowy 2

Klub **„Alibi"**, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 20

Klub Nocny **„Holly"**, Łódź, ul. Piotrkowska 76

Night Club **„Metro"**, Gorzów, ul. Sikorskiego 21



Zgadnij imiona...

Agnieszka i Pamela

Na nasz konkurs-zabawę w zgadywanie imion dziewcząt, które wystąpiły w klubie „Imperium" we Wrocławiu, napłynęło wiele prawidłowych odpowiedzi i bardzo mało błędnych. Okazuje się, że Czytelnicy pilnie śledzą to, co ukazuje się na łamach „Catsa", i znają doskonale prezentowane przez nas dziewczęta. Z żalem więc, bo najchętniej dalibyśmy je wszystkim, musieliśmy wylosować spośród autorów prawidłowych odpowiedzi nazwiska tych, którzy otrzymają karty klubowe „Cats". Są to panowie: Ryszard Dziki z Żywca, Adam Guth z Katowic, Piotr Kasperski z Warszawy, Dominik Ksokowski z Warszawy, Piotr Kycia z Ociąża, Ziemowit Pyszkowski z Sosnowca, Janusz Sadowy z Łodzi, Mikołaj Sęk z Warszawy, Romuald Tomaszewski z Legnicy, Lesław Zięba z Libiąża.

Gratulujemy i zapraszamy do innych zabaw z „Catsem".





Zdjęcia: Krzysztof M. Ratschka

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru, pod warunkiem, że wpłata wyprzedzi o sześć tygodni datę rozpoczęcia prenumeraty. I można nasz magazyn zaprenumerować na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

Cena 1 egzemplarza 5,– zł (50 000 zł).

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6
85-950 Bydgoszcz
Bank Pocztowy S.A.
607108-990011-1812-1

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Odcinek dla poczty zł . . . .
Słownie złotych
BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY
Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . Miejscowość
Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz
Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz
Opłata pocztowa
Datownik . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł . . . .
Słownie złotych
BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY
Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . Miejscowość
Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz
Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz
Opłata pocztowa
Datownik . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł . . . .
Słownie złotych
BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY
Nazwisko i imię . . . .
Adres . . . . Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . Miejscowość
Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz
Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz
Opłata pocztowa
Datownik . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ



Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nadsyłania prywatnych fotosów. Każde opublikowane zdjęcie będzie honorowane 20$. Zdjęcia prosimy wysyłać na nasz adres:

CATS
00-343,
Warszawa 30,
skr.poczt. 178
Z dopiskiem na kopercie "Prywatne zdjęcia"

Nie ma to jak kąpiele słoneczne w towarzystwie „Catsa" – wtedy nawet balkon może być atrakcyjny. Przekonuje nas o tym Sandra

Beata i jej mąż świetnie się bawili, robiąc te zdjęcia, a efekty ich podniecającej zabawy możemy obejrzeć i my

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

ZDJĘCIA






Ewa samotna, ale zadowolona, i Ewa ze swoim chłopakiem – pewnie szczęśliwa



Na zniszczoną bluzkę Hania ma dobrą radę: przebrać się w przezroczystą pelerynę



DOJRZAŁA KOBIETA











Ian. Przez moje ciało zaczęły przebiegać dreszcze. W gardle mi zaschło, gdy wyobraziłem sobie, że za parę godzin będą ją trzymał nagą w moich ramionach.

– Jesper? – popatrzyła na mnie pytająco i nie czekając na potwierdzenie, usiadła na sąsiednim krzesełku, posyłając mi boski uśmiech. Skinąłem głową w milczeniu, stwierdzając ku swojej złości, że mój głos brzmiał ochryple i nieprzyjemnie, gdy zapytałem ją, czego się napije. Miała ochotę na kieliszek białego wina. Jej głos miał barwę perlistego szampana i już przez telefon tak bardzo mnie urzekł. Oparła się wygodniej na siedzeniu i zaczęła mierzyć od stóp do głów.

Ku mojemu przerażeniu poczułem się bardzo niepewnie, gdy uświadomiłem sobie nieprawdopodobną dotychczas myśl, że przecież i ja muszę się jej spodobać, aby coś z tego wyszło. We wszystkich moich rozważaniach i dyskusjach z przyjaciółmi to ja nadawałem ton, nie przyszło mi więc nawet do głowy, że i ona ma prawo głosu.

Dziewczynie jednak najwidoczniej spodobało się to, co zobaczyła, bo szybko wyluzowaliśmy się i zaczęliśmy rozmawiać na temat błahostek życia codziennego. Mógłbym, tak siedzieć z nią i gawędzić przez cały wieczór, gdyby mnie nie przystopowała, gdy zamierzałem zamówić trzeci kieliszek wina. Zaproponowała, że pojedziemy do niej, tam również będziemy mogli się napić wina. Popatrzyłem na nią ze zdumieniem, czując, że mój członek zaczyna wyczyniać brewerie w dżinsach. Szybko wstaliśmy, wyszliśmy na ulicę i złapaliśmy taksówkę.

Siedziałem obok niej na tylnym siedzeniu. Wtedy po raz pierwszy poczułem bijące od niej ciepło i oszałamiający zapach kwiatów. Te sygnały łaskotały moje ciało jak pieszczoty, obiecując spełnienie się moich najskrytszych marzeń. Ciało zareagowało szybszym przepływem krwi w żyłach, która zgromadziła się w członku. Niecierpliwie łomotał w spodniach, domagając się wypuszczenia na wolność. Pomimo ogromnego podniecenia, jakiego jeszcze nigdy w życiu nie doświadczyłem, udało mi się w drodze do domu prowadzić z nią w miarę sensowną rozmowę. Później weszliśmy do jej przytulnego, dwupokojowego mieszkania, do którego wprowadziła się tuż po rozwodzie.

W salonie dziewczyna pchnęła mnie z miejsca na kanapę, a następnie zniknęła w kuchni. Wyobrażałem sobie, że musi zmienić ubranie „na coś wygodniejszego". Kiedyś czytałem, że tak to się właśnie nazywa. Rozczarowałem się nielicho, widząc ją wchodzącą do pokoju z dwoma kieliszkami w jednym ręku i pokrytą zimnymi kroplami butelką wina w drugim. Miała na sobie to samo ubranie, co przedtem. Postawiła kieliszki na stoliku, przeszła za kanapę i trzymając w jednym ręku butelkę, pochyliła się w moją stronę. Jej zapach drażnił moje nozdrza ze zdwojoną siłą, ponownie wywołując dreszcze w całym ciele. Dreszcze te stały się wręcz nie do zniesienia, gdy dziewczyna wolną ręką zaczęła rozpinać mi koszulę, rozchyliła jej poły, a następnie zaczęła wodzić zimną butelką po moich piersiach, za butelką podążała jej ciepła ręka, masując mnie kolistymi ruchami, pragnąc zatrzeć ślady pozostawione przez chłodną flaszkę. Przymknąłem oczy, wziąłem głęboki oddech i oparłem wygodnie głowę, podczas gdy ona igrała na przemian z zimnem i ciepłem na moim ciele. Poczułem, że butelka przesuwa się w kierunku brzucha, zatacza kręgi, kieruje się ku szyi, a następnie ląduje na moim policzku, dotyka ust, przesuwa się na drugi policzek i w stronę czoła. Spostrzegłem, że nie mam już na sobie koszuli. Wbrew swojej woli wydałem głośny jęk, gdy jej palce zaczęły igrać z suwakiem dżinsów. Gdy się rozsuwał, otworzyłem oczy i usadowiłem się wygodniej, aby szybciej mogła się z nim uporać. Zręcznie jak kocica stanęła nagle przede mną i szybko jak pantera oswobodziła mnie z resztek ubrania i skarpetek. Następnie usadowiła mnie wygodniej na kanapie, przechyliła butelkę i zaczęła polewać moje piersi jej zimną zawartością. Wino spływało w kierunku brzucha i łona. Usadowiła się na podłodze pomiędzy moimi nogami i zaczęła zlizywać wino. Jej zwinny ciepły języczek przesunął się z mojej szyi w kierunku piersi i brzucha, aby zatrzymać się wreszcie przy futerku i pale, która prężyła się jak zaciekawione dziecko, stojące na palcach. Ponownie chwyciła flaszkę. Tym razem jednak polała zimnym płynem mojego członka, który po chwili zniknął w ciepłej czeluści jej ust, doznając tam delikatnych pieszczot ze strony języka.







„O, żeby tak Morten i inni mnie widzieli", pomyślałem sobie, zagłębiając ręce w jej ciemnych włosach i automatycznie sterując ruchami jej głowy. Byłem pełen chaotycznych myśli. Czułem radość i rozkosz. Gdybym nie wziął się w garść, eksplodowałbym już na kanapie w jej buzi. Pragnienie trzymania jej blisko siebie przezwyciężyło jednak namiętność. Otworzyłem oczy i zacząłem wodzić rękoma po jej ciele. Chwyciłem za kraj koszulki i zacząłem ją ściągać z dziewczyny.

Ona uniosła głowę, a nasze spojrzenia się spotkały. W jej oczach malowało się ogniste pożądanie, moje były zamglone z rozkoszy. Ściągnąłem z niej koszulkę i rozpocząłem podróż po jej ciele. Ręce wędrowały po jej delikatnych, krągłych ramionach ku jędrnym, wielkim piersiom, schowanym częściowo za czarną koronką stanika. Masowałem jej cycuszki, delikatnie chwytałem ustami sutki, a gdy dziewczyna ponownie pochyliła się, aby wsadzić sobie mojego fiuta do buzi, szybkim ruchem rozpiąłem jej stanik. Poczułem napór jej miękkich, delikatnych piersi na moje kolana, gdy tylko wydostały się na wolność. Głaskałem ją po plecach, pod pachami, uniosłem ją i pochyliłem się, aby nasze usta mogły spleść się w pocałunku, dzięki któremu czuliśmy się złączeni w jedną całość. Krew wrzała mi w żyłach. Podniosłem się, przytuliłem dziewczynę do siebie i nie odrywając ust zdarłem z niej spódniczkę i majtki. Podtrzymywałem rękami jej nagie ciało, tylko nogi były jeszcze pokryte samonośnymi pończochami. Obejmowałem ją, jak tylko mogłem najmocniej.

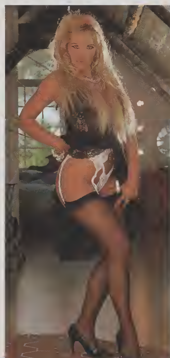
Później wskoczyliśmy do łóżka. Widok jej wilgotnej norki w kolorze delikatnego różu, spoczywającej pomiędzy ciemnymi loczkami, ponownie przyspieszył obieg krwi w moim ciele. Przypominałem teraz konia wyścigowego, galopującego do mety. Fiut walił tak silnie, że aż sprawiał ból, zacząłem nim wodzić delikatnie po jej brzuchu, pomiędzy piersiami, które ściskała rękoma, usiłując złożyć pocałunek na moim czubku. Nagle obydwoje uklękliśmy na łóżku, ponownie zaczęliśmy badać nasze ciała. Usta splotły się w gorącym pocałunku. Masowałem rękoma jej nadzwyczajne piersi, a ona drapała długimi paznokciami moje pośladki. Potem położyła się na wznak, zapraszając mnie do swojego wnętrza. Nie mogłem się oprzeć. Błyskawicznie ustawiłem moją pałę naprzeciwko wejścia do jej groty, którą zacząłem powoli penetrować. Radowałem się z każdego zbadanego centymetra jej jaskini, ściskającej mnie serdecznie na powitanie i obdarzającej wilgocią. Poruszałem regularnie lędźwiami, rozkoszując się widokiem mojego fiuta, wsuwającego się do norki, to znów z niej wychodzącego. Stopniowo zwiększałem tempo, gdy nagle dziewczyna odepchnęła mnie gwałtownie, ale tylko po to, by stanąć na czworakach..

Wszedłem w nią po raz kolejny, tym razem wziąłem ją od tyłu. Ogarnięty niezwykłą chęcią wsadziłem jedną rękę w jej włosy, podczas gdy druga igrała z jej łechtaczką i głaskała jędrne pośladki. W pokoju rozlegał się odgłos ocierających się o siebie ciał, a nasze jęki stawały się coraz głośniejsze. Pochyliła się odrobinę do przodu, aby podeprzeć się łokciami, zauważyłem, że usunęła moją rękę ze swojego pączuszka, zastępując ją swoją, dzięki czemu mogłem pieścić jej perfekcyjne pośladki.

Orgazm przypomniał przyjazd pociągu ekspresowego, przetaczającego się przez całe ciało. Pociąg uderzył z całą siłą w splot słoneczny, powodując że przed oczami zobaczyłem gwiazdy, a dziewczyna poczuła w swoim wnętrzu strumień spermy. Słyszałem jej krzyk i poczułem mięśnie cipki zaciskające się wokół mojego członka, tak jakby pragnęły go wydoić do ostatniej kropli.

Kompletnie wypompowany pochyliłem się nad nią, gładząc rękoma jej biodra, piersi. Sutki przeciwstawiały się dotknięciu moich dłoni jak małe, twarde guziczki. Dotarłem do jej włosów, wzburzyłem je, następnie opadliśmy na łóżko, a nasze ręce i nogi splotły się ze sobą.

Po chwili wypoczynku wypiliśmy trochę wina i wypaliliśmy do spółki jednego papierosa. Ponownie byliśmy gotowi do walki, a nasza zabawa trwała całą noc. I następną, i jeszcze następną...









Patsy








Patsy





Supermodna odzież sportowa dla aktywnego mężczyzny!

Dla wszystkich, którzy żyją z duchem czasów
- najnowszy krzyk mody: prezerwatywa!
Do nabycia wszędzie.
Styl, kolor i formę wybierz sam.
Prezerwatywa zabezpiecza również przed AIDS.
Nie wyzywaj losu chodząc za lekko ubrany.

UŻYWAJ PREZERWATYW!

Bądź żywym dowodem na to,
że można zatrzymać AIDS.

Bezpłatna reklama zamieszczona przez CATS

M G Media & PR